№ 62. Kraków 16 Marca — Czwartek. Rok 1854.

Wychodzi w Krakowie
codziennie o godzinie 8½ rano, wyjąwszy Poniedziałki i dni następujące po świętach.

Cena:
W KRAKOWIE miesięczna 6 złp. — kwartalna 15 złp.
W KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową 5 złr. m. k.

Przedpłata
przyjmuje się w księgarni JÓZEFA CZECHA przy Głównym Rynku N. 453.
Pieniądze przesyłają się *franco* pocztą wprost do BIÓRA EXPEDYCYI CZASU wyraziwszy na kopercie „prenumeracyjne pieniądze“.

CZAS

Przyjmują się
OGŁOSZENIA, ROZPRAWY, ODEZWY wszelkiego rodzaju.
DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe rolnicze itp.
UWIADOMIENIA tyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp.

Za opłatą
od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 8 grp. następne po 3 grosze — z dopłatą po 10 krajcarów za każdą publikacyą na stępel rządowy.

Listy
niefrankowane nieprzyjmują się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów.

☞ Numer pojedyńczy kosztuje 10 groszy.

Kraków 15 marca.

W pośród odgłosu licznych i gorliwych usiłowań dobroczynnych ku ulżeniu cierpień biednéj klasie mieszkańców miasta naszego, cierpień, które naturalnym biegiem okoliczności, a zwłaszcza z powodu panującéj powszechnie drożyzny, dotkliwszą jeszcze tego roku, aniżeli kiedy indziéj przedstawiają stronę, z niemałą wyznajemy dla serc naszych pociechą powzięliśmy wiadomość, że usiłowania te nietylko w materyalnym ale i w moralnym zwrócone są kierunku. Chcemy mówić o missyach, które o ileśmy słyszeli, odbyć się mają w W. Księstwie Krakowskiem.

Nie będziemy tu powtarzać zdania naszego o téj pomocy, z jaką obok tylu innych Kościół na ratunek społeczeństwa w trudnych chwilach pośpiesza. Z powodu missyj odbytych w W. Księstwie Poznańskiem i Szląsku w latach przeszłych, mieliśmy sposobność wynurzyć całą naszą w téj mierze opinią. Wypowiedzieliśmy ją też otwarcie, i starali się odeprzeć zarzuty pojawiające się przeciw missyom zwykle, a odeprzeć takowe nie teoretycznie tylko, ale faktycznie. Nie możemy przeto jak oddać sprawiedliwą i należną pochwałę czcigodnym i pobożnym osobom, które powziąwszy zamiar zaprowadzenia u nas missyj, udały się natychmiast do władzy, w celu otrzymania od niéj stósownego pozwolenia. Nie wątpimy ani chwili, iż doniesienia nasze są prawdziwe, według których Rząd odpowiedział, iż nic przeciwko missyom nie ma, widzimy go bowiem popierającego silnie wszelkie starania do dobra mieszkańców służące. Tak więc, nie zostaje już nic do załatwienia, oprócz kwestyi kosztów, jakie pociągnąć za sobą musi zaprowadzenie missyj: ale przekonani jesteśmy, że kwestya ta, w mieście w którém tyle jest żywéj wiary i miłości bliźniego jak w Krakowie, jeżeli jest kwestyą — trudnością długo nie będzie — a przeszkodą być nie może.

Możemy zatem spodziewać się missyj. Będzie to zaprawdę najwonniejszym jeźli nie najpiękniejszym kwiatkiem w owym wieńcu zasług, który sobie corocznie z dobroczynnych uczynków splata gród nasz starożytny. Zaprowadzenie missyj będzie owém dopełnieniem dzieła, którego żadna dobroczynność bez pomocy religii uzupełnić nie potrafi. Wszelkie bowiem choćby najgorliwsze usiłowania i najhojniejsze ofiary uczynić tego nie zdołają, ażeby tam gdzie natura rzeczy sprowadziła ogólny niedostatek, cierpienia nie było. Może ono się zmniejszyć — ale nie zniknie. Znosić je więc trzeba — a znosić w imie religii i cnoty. Cierpienie jest konieczne, aby było zbawienném, znoszone być winno z rezygnacyą. Jeżeli stósownie do widoków Opatrzności która je zsyła, obracać się ma na korzyść społeczeństwa, ręka która chleb podaje i ratuje ciało, musi zarazem podawać chleb duchowy, czyli siłę aby człowiek znosić umiał jeżeli pierwszego za mało. Owa siła jest tą żywnością, która nieszczęśliwym w missyach podaną zostanie; a tak dobroczynność nasza przybierze w całéj pełni ów charakter miłości chrześciańskiéj, która jak jest największą w Panu zasługą, tak też najobfitsze przynosi dla społeczeństwa owoce.

Czytamy w *Journal de St.-Petersbourg* z 18 lutego (2 marca):

Otrzymaliśmy sprawozdanie z posiedzenia Izby niższéj z d. 17 lutego i z mowy, którą lord John Russell powiedział przy téj sposobności.

Nie tu miejsce podnosić krwawe zniewagi, których pamięć zachowa każdy wierny sługa Cesarza; niedosiągają one Najjaśniejszéj osoby, do któréj są zwróconemi. Poprzestaniem na uwadze, iż próżno szukanoby w rocznikach parlamentarnych przykładu podobnéj niepowściągliwości języka w ustach ministra gabinetu, przeciw monarsze, któremu kraj jego wojny jeszcze niewypowiedział. W téj mowie nie tyle ważnemi są obelgi ministra co postanowienia, które on ze strony rządu objawia. Odtąd widocznem się staje, że pokój świata nie tylko zależy już od przypadku, ale że wojna wchodzi bardzo stanowczo w stałe plany ministeryum angielskiego.

Do tego koniecznie poprowadzić musiała ta fatalna nieufność, która w kwestyi wschodniej była zarodem wszystkich poprzednich trudności, a która doprowadzi je nakoniec do najopłakańszego rozwiązania. Że tę nieufność mogła powziąść Francya, że mogła ona aż do pewnego stopnia wyrodzić się w umyśle rządu jeszcze świeżego, który niemiał czasu nabyć, długiem doświadczeniem z poprzednich z nami stosunków, dokładnéj znajomości naszych istotnych zamiarów, i który ulegał mimowolnie opinii prawie tradycyjnéj, jaką utworzono sobie o polityce rosyjskiéj na Wschodzie, to łatwo pojąć. Ale ze strony Anglii, świadoméj przeszłości i charakteru Cesarza z dawnych stosunków, uczucie téj natury słusznie zadziwia. Mniéj jak każdy inny, rząd angielski winienby był przyjmować podejrzenia podobne. W ręku ma dowód na piśmie, że nie opierają się one na żadnéj podstawie. Albowiem jeszcze przed położeniem dzisiejszém, nim kwestye, wywiązane z wysłania księcia Menszykowa do Konstantynopola, przybrały charakter sporu ważnego, nim Wielka Brytania stanęła na téj saméj linii działania co Francya, Cesarz dobrowolnie wynurzył się z najzupełniejszą szczerością Królowéj i jéj ministrom, w celu przeprowadzenia z nimi porozumienia ścisłego co do najważniejszéj nawet ewentualności, jaka mogłaby dotknąć państwo Ottomańskie.

Od roku 1829, JCMość śledził z baczną uwagą bieg wypadków w Turcyi. Cesarz niemógł zamknąć oczu na skutki zmian, jakie stopniowo wciskały się w istnienie tego państwa. Stara Turcya zniknęła, od czasu, jak starano się o wszczepienie tam instytucyj wprost przeciwnych duchowi islamizmu, równie jak charakterowi i zwyczajom muzułmanów — instytucyj mniéj więcéj pożyczonych ze wzoru nowoczesnego liberalizmu, a zatém zostających w wojnie otwartéj z samą istotą Ottomańskiego rządu. Widocznem stawało się, że Turcya ulegała przeobrażeniu zupełnemu, że wypadek tych doświadczeń, co najmniéj wątpliwy, co do faktu zreorganizowania Cesarstwa, zapowiadał raczéj zbliżanie się przesilenia mogącego je wzburzyć; że niespodzianie stąd mógł powstać nowy porządek rzeczy, który jeszcze niepodobny do określenia, byłby w każdym razie zniweczeniem teraźniejszości nadal niemożebnéj.

Do tych stałych i ciągle wzrastających powodów rozkładu, przyłączyły się niedawno jeszcze powikłania, wynikające: z spraw Czarnogórza, z prześladowań religijnych dokonywanych w wielu prowincyach chrześciańskich, z sporu z rządem austryackim, z wielkich trudności finansowych, i nakoniec z ważnéj sprawy Miejsc Świętych, któréj wymagania nakazujące ambasadora francuskiego w Konstantynoplu zaczynały nadawać charakter ważny i groźny. Te powikłania, które utrzymywały głuche wrzenie pomiędzy ludnościami chrześciańskiemi, mogły z dnia na dzień wywołać nagłą katastrofę, którą czas było przewidywać.

Przenikniony niezmierną ważnością podobnéj ewentualności, która w owéj epoce wstąpiła prawie w dziedzinę możebności, a nawet prawdopodobieństwa, przekonany o skutkach zgubnych, jakie stąd mogłyby wyniknać, Cesarz uczuł potrzebę upewnienia się zawczasu, czy rząd angielski jego obawy podziela. Chciał zwłaszcza usunąć, przez szczere porozumienie się uprzednie, wszelki powód niezgody pomiędzy W. Brytanią a Nim; JCMci ustanowienie z tym rzą-

---

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

WOJNA DOMOWA W CHINACH.

(Ciąg dalszy.)

Dotąd wszelkie porozumienia się z powstańcami odbywał pan Meadows i pan Fryderyk Harwey sekretarz pełnomocnika angielskiego. Sir George Bonham ukrywał się po za tą zasłoną, równie jak niewidzialny Taiping, niechcąc narażać swojéj godności na styczność z książętami czterech głównych okolic nieba, dosyć podejrzanego pochodzenia i charakteru. Po dojrzalszéj rozwadze postanowiwszy osobiście uniknąć widzenia się, o które pierwszy się starał i składając na złą porę i inne przyczyny, niemożność ustnéj konferencyi, przesłał naczelnikom powstania długi list, w którym przytoczył słowa nankińskiego traktatu, otwarcie pięciu portów, ustąpienie miasta Hong-Kong itd. potwierdził poprzednie oświadczenie pana Meadows co do neutralności angielskiéj. Depesza ta kończyła się temi słowy: „Naszym zamiarem jest pozostać zupełnie neutralnemi w zamieszkach powstałych pomiędzy wami i rządem tatarskim, lecz Anglia posiada w Shanghai znakomite zakłady, kościoły, magazyny itd., do portu tamże zawija wielka część naszych okrętów, poznać zatém pragniemy wasze usposobienia względem osadników angielskich, w razie gdyście podstąpili pod Shanghai. Dziś odpływam w niewielkiéj odległości, jutro jako w dzień niedzielny, chcę mieć spoczynek, nie możemy więc zająć się tą sprawą aż w poniedziałek, w którym to dniu z rana gotów jestem odebrać waszą odpowiedź. Gdyby czteréj książęta pragnęli odwiedzić okręt, przyjmę ich z radością i z należném uwzględnieniem ich godności.

2go maja następną odpowiedź napisaną na kawałku materyi z żółtego jedwabiu wręczono ministrowi Sir George Bonham. Przywodzę ten dokument, jako wzór autentyczny literatury powstańców:

„My Yang książę wschodu etc. i Seaon książę zachodu etc. obadwa poddani niebieskiéj dynastyi, którą obecnie reprezentuje Tai-ping, z nieba mający misyą rządzenia — Anglikom czczącym oddawna Boga, i pragnącym sprzymierzyć z sprawą naszego królewskiego władcy, przesełamy tę odezwę. Niechaj uspokoją się, zrzekłszy się wszelkiéj obawy.

„Ojciec niebieski, władca najwyższy, wielki Bóg stworzył na początku niebo, ziemię, morze, ludzi i wszystko co jest, w sześciu dniach. Od téj chwili świat tworzył jedną rodzinę, a wszyscy ludzie osiadli pomiędzy czterma morzami są braćmi. Jakież więc być mogą odcienia pomiędzy ludźmi? Skądże powstaćby mogła różnica urodzenia? Lecz odkąd rodzaj ludzki legł wpływowi szatana, ludzie zaprzestali uznawać łaskę Boga, naszego niebieskiego ojca, i oceniać nieskończoną zasługę odkupienia przez starszego naszego brata, Jezusa. Dla tego to hordy Tatarów i Hunów wyzuły nas z naszéj ziemi. Na szczęście ojciec nasz niebieski i brat nasz starszy rozpostarli pomiędzy wami Anglicy cuda swojéj potęgi, wyście czcili Boga i Jezusa, a prawda pozostała w pośród was nietykalną, i pismo święte w całości. Na szczęście również ojciec niebieski i Jezus nasz brat wyprawili posłannika swojego miłosierdzia, ażeby sprowadził do nieba naszego królewskiego władcę, cesarza niebieskiego, któremu dali moc wyparcia z 36 nieb wpływów szatańskich i strącenia ich na tę ziemię. A nadewszystko szczęście, że ojciec niebieski, wielki nasz Bóg, miłosierdzie i litość swą okazuje zstępując na ziemię trzeciego miesiąca roku mowshin (1848); że Jezus nasz brat starszy, odkupiciel świata równie raczył zstąpić wpośród nas dziewiątego miesiąca tegoż samego roku. Od lat 6ciu kierują sprawami ludzi, rozwijają swoją potęgę, pomnażają cuda, wytępiając szatanów i wspierając naszego monarchę do ujęcia cugli całego cesarstwa.

„Dzisiaj, gdy wy Anglicy! nie lękacie się uznać naszego wszechwładztwa, nie tylko oficerowie i żołnierze niebieskiéj dynastyi napełnieni są radością, lecz nadto z wyżyn nieba, niebieski nasz ojciec i brat nasz starszy z podziwem spoglądają na ten dowód waszéj pobożności i waszéj wiary. Ogłaszamy więc tę odezwę w celu pozwolenia wam naczelnicy angielscy poprowadzić waszych braci czy to ku wytępieniu wspólnie z nami niewiernych, czy to poświęcić się działaniom handlowym, i spodziewamy się, że służyć będziecie naszemu królewskiemu władcy, dla uczczenia wraz z nami dobroci ojca duchów.

dem zupełnéj tożsamości widoków, zdawało się rzeczą najwyższéj wagi.

W tym celu Cesarz wezwał ministra Anglii w St. Petersburgu, by przedstawił do wiadomości Królowéj przewidywania Jego, co do niebezpieczeństw, które zdawały się grozić równowadze powszechnéj w Turcyi, w przyszłości mniéj-więcéj bliskiéj. Zażądał w tym przedmiocie od Jéj Królewskiéj Mości Królowéj W. Brytanii nawzajem serdecznéj i poufnéj opinii. Był to w istocie najwyraźniejszy dowód zaufania, jaki Cesarz mógł dać Dworowi londyńskiemu. JCMość świadczył w ten sposób głośno o swéj chęci najszczerszéj uprzedzenia wszelkiéj późniejszéj różnicy zdania pomiędzy dwoma rządami.

Sir Hamilton Seymour spełnił zaraz polecenie ważne, które mu dał Cesarz w długiéj i poufnéj rozmowie.

Z tego wynikła pomiędzy ministrami angielskimi dzisiejszymi a gabinetem Cesarskim korespondencya, naznaczona charakterem najprzyjaźniejszym.

Nie jest nam dozwoloném ogłaszać dokumenta, nieurzędowe, których tajemnica nie należy do samego Cesarza, a które obejmują wynurzenia ufności wówczas wzajemnéj. To nam tylko wolno powiedzieć, że w tym rozbiorze okoliczności, mniéj-więcéj zdolnych zakłócić trwanie obecnego *status quo* na Wschodzie, w rozbiorze wychodzącym jednak z przekonania, w jakiém się wzajem było, iż potrzeba robić wszystko dla utrzymania tego *status quo* i przedłużenia go o ile można najbardziéj, nigdy nie było kwestyi o planie, według którego Rosya i Anglia rozrządziłyby uprzednio i same losem rozmaitych prowincyj, z których składa się państwo Ottomańskie, a tém mniéj o umowie formalnéj, pomiędzy niemi zawrzeć się mającéj, bez wiedzy, opinii i współudziału innych dworów. Po prostu i czysto ograniczono się na powiedzeniu sobie poufnie, ale bez zastrzeżeń z jednéj lub drugiéj strony, tego coby było przeciwném interesom angielskim, coby było przeciwném interesom rosyjskim, by w danym razie uniknąć można działania nieprzyjaznego lub nawet sprzecznego.

Zwracając oczy na ważne dokumenta korespondencyi tak poufnéj, przypominając sobie ducha, w jakim sami je oceniali, ministrowie, z którémi ona miała miejsce w owéj epoce, a którzy potém nie lękali się poddać smutnym uprzedzeniom, mogą zobaczyć, czy te uprzedzenia są sprawiedliwe. Szczególniéj niech lord John Russell, który publicznie je wygłosił, w wyrazach tak niesłychanych, odczyta tę korespondencyę, w któréj pierwszy miał udział, przed ustąpieniem lordowi Clarendon kierunku wydziałem spraw zagranicznych. Niech zapyta samego sumienia, jeżeli ślepa uwodząca go namiętność pozwoli mu jeszcze dosłyszeć głos jego. Dziś już może rozstrzygnąć, czy to rzeczywiście prawda, że Cesarz nie był szczerym względem rządu angielskiego, albo czy raczéj JCMość nie posunął ufności względem Anglii tak daleko, jak tylko można było: czy istnieje najmniejszy powód wierzenia w nasze ambitne i wyłączne widoki na Konstantynopol; albo czy przeciwnie, Cesarz nie wyłożył rzeczywistych zamiarów Swoich w sposób, iż żadna wątpliwość unosić się nad niemi nie mogła, z powodu kombinacyj politycznych, jakich unikać wypadało w razie ostatecznym, który już wówczas wskazał przezorność rządu angielskiego.

Czytamy w *Zeit*:

Kiedy przed kilką miesiącami w obec zawikłań na Wschodzie, program Prus zapowiadał trzymanie się ścisłéj neutralności, naówczas nie tylko w Prusiech, ale nawet po za ich granicami, najżywsze oświadczano zadowolenie. Mówiono, że Prusy słusznie oceniły położenie swoje, i winszowano sobie, że właśnie zajęcie tego stanowiska neutralnego zachowa Prusy od czynnéj roli w grożącéj walce, a tém samém, że nie będzie potrzeba zbroić się i w tym celu zaciągać pożyczki. W kraju lękano się, aby Prusy nie stanęły po stronie Rosyi, a swoich sił obronnych i materyalnych nie zużywały w jéj interesie. Fakta, rozwiały tę obawę; kraj uspokoił się, iż Prusy również odrzuciły stanowczo myśl przymierza neutralności z Rosyą, i że nawet oświadczyły zamiar utrzymania *samodzielnéj* na wszystkie strony neutralności. Też same wszelako dzienniki które bezwzględnie poklaskiwały, podobnemu rozwijaniu się rzeczy, oświadczają się dziś z niechęcią dla polityki neutralności, i napierają na stanowcze połączenie się z państwami zachodniemi.

Że Austrya w skutku swoich stósunków pogranicznych w trudném już dziś znajduje się położeniu, a że położenie Prus również trudném stać się może, skoro tylko floty angielsko-francuskie pojawią się na morzu baltyckiém, temu zaprzeczyć się nieda. Dla Austryi nie może być obojętném patrzeć na sadowienie się Rosyi w Księstwach Naddunajskich, nie może ona również z obojętnością poglądać na rozbudzone w Turcyi rewolucyjne żywioły greckie i słowiańskie, nie pytając kto je pobudził; łatwo przeto wytłumaczyć sobie można, dla czego Austrya wystawia armię na południowo-wschodniéj granicy swojéj, aby na wszelki wypadek niedozwalający jéj utrzymać się neutralnie, być już gotową do boju. Ten a nie inny, jeźli się niemylimy, jest cel ruchów wojsk w Austryi, a innego też nie ma na myśli artykuł *Korespondencyi Austryackiéj* o którym mówiliśmy *). Austrya przyznaje w nim, że ostatnie żądanie państw zachodnich od Rosyi, odpowiada i słuszności i interesom europejskim, a zastrzega sobie, w razie wybuchu wojny bronić wyłącznie interesów ludów swoich. Nic przeto więcéj nie jest tam powiedziane nad to, iż: Austrya zastrzega sobie, bez względu na dzisiejsze neutralne stanowisko swoje działać w miarę okoliczności zajść mogących. Nie chce ona brać na siebie neutralności skazującéj ją na bezwarunkową nieczynność; ale zachowuje sobie w razie potrzeby wolne działanie, jakieby „interesom jedynie ludów jéj" odpowiadało.

O ile w artykule tym można upatrywać manifestacyą polityki austryackiéj, nie jesteśmy w stanie dojrzeć różnicy między nią a polityką Prus, lubo różnicy téj koniecznie chcą się tam dopatrzeć. Prusy nigdy i nigdzie nie wkładały na siebie wiecznéj i całkiem bezwarunkowéj neutralności; zaraz od pierwszéj chwili, kiedy wykazało się niepodobieństwo zamknięcia wojny w granicach miejscowości, oświadczyły Prusy, iż samoistnie własne tylko swoje interesa reprezentować będą, i to nie tylko na polu dyplomatyczném, ale jeźli potrzeba również i czynami. Prusy nieodstąpiły bynajmniéj od tego programatu; a lubo nie miały udziału w ostatniém peremptoryjném żądaniu państw zachodnich od Rosyi, nie przeczyły, aby one nie miało być słuszném i europejskim interesom odpowiedniém. Cóż jest więc takiego, czego uczciwie po Prusach domagać się można bez ubliżenia ich niepodległości i samoistności? i wczém takiém leży różnica pomiędzy polityką pruską a austryacką?

Łatwo pojąć, że pożądańszém byłoby dla państw zachodnich, gdyby Prusy bezzwłocznie z dobytym mieczem po ich stronie stanęły; wszelako Prusy muszą się namyśleć, czy krok podobny w danych okolicznościach, interesem ich własnym jest nakazany. Jawne odrzucenie przymierza rosyjskiego może bezwątpienia dostateczną zachodowi przedstawiać rękojmię, iż nie potrzebuje obawiać się *nieprzyjacielskiego* wystapienia ze strony Prus. Nie należy wszakże na nic więcéj liczyć na teraz.

Jeżeli *Times* w jednym z ostatnich numerów swoich uznał że „Niemcy sprawiedliwie powiedzieć mogą, iż własnych swoich poradzą się interesów i własnéj trzymać się muszą polityki", to niechaj za tem trafnem zdaniem idzie rzeczywiście ten dziennik i szczerze rozważy, iż najniewłaściwsza to droga zyskać Prusy „dla planów i operacyj wojennych zachodu" jeżeli się występuje z dążnością narzucenia im pewnéj jakiéj polityki.

*) Patrz Przegląd *Czasu* Nr. 56.

Wyraźniéj nieco niż dotąd, stawia następujący artykuł tegoż ministeryalnego pruskiego dziennika różnicę między stanowiskiem państw zachodnich, a stanowiskiem Austryi i Prus, osobliwie zaś tych ostatnich w obec sprawy wschodniéj.

Ponieważ Prusy odmówiły wyraźnie przystąpić do polityki państw zachodnich i gotować się z niemi do wojny, dla tego powiadają, iż w polityce pruskiéj pewien zwrot nastąpił. Na czém wszakże ów mniemany zwrot polega, i czém się objawia? Czyż Prusy kiedy powiedziały, że chcą protokóły wiedeńskie z bronią w ręku popierać przeciwko Rosyi? Ze strony Anglii i Francyi zdaje się wprawdzie, jakoby chciano z konferencyj wiedeńskich wyprowadzać podobne zobowiązanie państw, które udział w nich miały. Pewnie jednak dzieje się to wbrew istotnemu i prawnemu stanowi rzeczy. Związek angielsko-francuzki stoi poza obrębem konferencyj wiedeńskich; nie jest on wcale koniecznym ich wynikiem. Celem konferencyj nie była bynajmniéj wojna, ale pokój. Ponieważ ten cel na drodze układów dyplomatycznych niemógł być na nieszczęście osiągnięty, ponieważ na nim skończyły się faktycznie konferencye same przez się, dalsze działanie musiało być przeto pozostawione woli każdego osobno z czterech państw, które składały konferencyę. Anglia i Francya zrobiły też użytek z téj wolności zawarłszy z sobą odrębne przymierze; przystąpienie do niego lub nie, musi być bezwzględnie pozostawione obu innym mocarstwom według tego jak im własne interesa ich nakażą.

Jeżeli więc Prusy bacząc troskliwie na swoje interesa, zdecydowały się nie przystąpić do proponowanego zaczepno odpornego przymierza angielsko-francuskiego, to nie należy upatrywać w tém odstąpienia od dotychczasowéj polityki. W związku z Anglią i Francyą w celu wojny przeciwko Rosyi, geograficzna konieczność zwalałaby na Prusy przedewszystkiém trudną i kosztowną wojnę lądową; niezmierne zaś ofiary jakieby im przyszło ponosić, zbyt są widoczne, aby bez nader naglącéj konieczności miały się w nią zapuszczać. Nie widać wszakże aby podobna konieczność zachodziła. Polityka Prus jeźli odmówią przymierza z zachodem, nosi na sobie cechę tylko dobrze zrozumianych interesów kraju; a tém samém bynajmniéj zwrot w niéj nie nastąpił.

Korespondencya Czasu.

Tarnów 8 marca.

W liście moim z 11go września 1853, który *Czas* w swych kolumnach umieścił, doniosłem o skutku usiłowań urzędu cyrkularnego w zaprowadzeniu szkół trywial-

---

„Niech ta odezwa Tai-pinga dojdzie wiadomości Anglików i niech wszyscy ludzie nauczą się czcić naszego niebieskiego ojca i naszego starszego brata, z tą pewnością, że tam gdzie jest nasz władca królewski, tłumy ludów zbiegają się składać mu powinszowanie, że przyjął misyą panowania.

„26 dnia 3go miesiąca, roku Kweihaou (1 maja 1853).

Dziwna ta odezwa była dosłownem powtórzeniem tego, co książe północy przy pierwszem widzeniu się powiedział panu Meadows. Sir George Bonham nie wielką zwracał uwagę na teologiczne utopie powstańców, nie mógł jednak pominąć szalonych uroszczeń ogólnego wszechwładztwa, tak hojnie przyznawanego Jego Ces. Mości Tai-ping, młodszemu bratu Jezusa, w téj zatem treści odpowiedział naczelnikowi powstańców:

„Odebrałem wasze względnie nas wyznanie wiary, którego pewna część, a mianowicie przywłaszczanie waszemu cesarzowi poddaństwa Anglików, zupełnie ciemną jest dla mnie. Widzę się zatem zmuszonym oznajmić, że na mocy traktatu zawartego z rządem chińskim, kraj mój otrzymał prawo prowadzenia handlu w 5ciu portach: w Kantonie, Foochou, Amoy, Ning-po i Shanghai i gdybyście wy lub ktokolwiek śmiał wczembądź naruszać osoby lub majątki poddanych angielskich przesiewziętoby bezzwłocznie środki odwzajemnienia, jak to już przed 10-laty ziściło się, kiedy Chin-Kiang-fou, Nankin i sąsiednie miasta zajęte były przez Anglików, w skutku czego traktat, którego kopię wczoraj wam przesłałem, zawartym został."

Odpowiedź ta była prosta i jasna. Rzuciwszy na monarszą Tai-pinga koronę ten strumień zimnéj wody, Sir George Bonham oddalił się z Nankinu. W powrocie koło Chin-Kiang-fou, Hermes znowu odebrał powitanie kul działowych, lecz tą razą parowiec tym samym przemówił językiem. Gdy zażądano wyjaśnień, uznano, że zaczepka była skutkiem pomyłki i naczelnicy zobowiązali się przesłać wszędzie rozkaz szanowania flagi angielskiej. 6 maja Hermes powrócił do Shanghai, zkąd Sir George Bonham udał się prawie bezpośrednio do Hong-kong.

Osadnicy angielscy nie byli zadowoleni z tego odjazdu; pomimo zapewnień pełnomocnika o spokojnem i prawie przyjaznem usposobieniu powstańców, z obawą widzieli odpływający parowiec w tak krytycznym czasie zawikłań. W porcie jeden tylko pozostał wojenny okręt angielski, Salamandra. Napróżno przywodząc swemu pełnomocnikowi Sir George Bonham grożną niepewność sytuacyi, zaniósł komitet ogólnego bezpieczeństwa prośbę do amerykańskiego ministra o zatrzymanie w Shanghai okrętu Plymouth, który miał się przyłączyć do wyprawy przeciwko Japonii pod rozkazami Kommodora Pery. Pułkownik Marshal odpowiedział, że od niego nie zależy zmieniać przeznaczenia wojennego okrętu, który wprost jego władzy nie podlega. Komitet udał się następnie do konsula francuskiego pana de Montigny prosząc go o przedłużenie pobytu parowéj korwety „Cassini." Komendant pan de Plas przyrzekł porozumieć się z konsulem i nie opuszczać swego miejsca, pokąd misyonarzom katolickim i społeczeństwu europejskiemu grozić będzie niebezpieczeństwo. Pod cień zatem flagi francuskiéj schroniło się tyle zagrożonych interesów, a reprezentanci tego kraju bez wachania odpowiedzieli uczynionemu im wezwaniu.

Wypadki usprawiedliwiły z resztą co Sir George Bonham przewidywał; powstańcy Nankinu nie rzucili się na Shanghai wstrzymując się od wszelkich nieprzyjacielskich demonstracyj przeciw cudzoziemcom. Będąc panami rzeki Yang-tse-kiang i wielkiego kanału, nieukrywali swego zamiaru posuwania się ku północy przeciw stolicy cesarstwa, a wieść kilkokrotna już ich w drodze dostrzegać chciała. W Pekinie bez zawodu dokonać powinni swego zwycięstwa i doszczętnéj ruiny dynastyi tatarskiéj. Niema dotąd dokładnych wiadomości o ich ruchach, lecz spodziewać się należy, że autentyczne sprawozdanie, o ile niém być może sprawozdanie chińskie, zastąpi mnogie wnioski dziennikarskie, którym się Europa z taką łatwością porywać dozwala. Zostawię więc armią Tai-pinga w Nankinie i zanim dowiemy się o częściowych wybuchach na różnych punktach niebieskiego państwa, chciałbym w kilku słowach zastanowić się nad bardzo ważną kwestyą wywołującą w Europie żywą polemikę. Oto jaka jest religia powstańców? Miałażby jak utrzymywano wiara chrześciańska rzucić masy ludowe w ślady Tai-pinga, i czy należy zabiegom misyonarzy katolickich, lub gwałtownéj explozyi protestantyzmu przypisywać wojnę domową, pustoszącą obecnie Chiny. (D. c. n.)

nych w naszym obwodzie,— donosiłem, że gdy do roku 1852 ledwie 13 szkół trywialnych w obwodzie tarnowskim istniało, w przeciągu roku po dzień 11go września 1853 nowych 18 szkółek trywialnych powstało. Od tego czasu, to jest od 11go września 1853 po dziś dzień powstało powtórnie 18 nowych szkółek trywialnych, mianowicie: *a*) w Radgoszczy, *b*) w Wadowicach, *c*) Brniu Ossuchowskich, *d*) Zawadzie, *e*) Lubzinie, *f*) Brzeźnicy, *g*) Nagoszynie, *h*) Siedliskach Bogusz. *i*) Niedźwiadzie, *k*) Piotrkowicach, *l*) Szczucinie, *m*) Czerminie, *n*) Chorzelowie, *o*) Luszowicach, *p*) Uściu Jezuickiem, *q*) Siedliszowicach *r*) Gremborzowie, *s*) Jastrzębie staréj.

Oprócz tego zaprowadzono dwie szkółek parafialnych w Wampieszowie i Woli Wadowskiéj. Począwszy więc od sierpnia 1852 do dziś dnia powstało w naszym obwodzie 37 szkółek nowych wiejskich, więc trzy razy tyle jak dotąd istniało: a prócz tego oczekują zatwierdzenia wysokiéj władzy krajowéj szkoły *a*, w Woli gołego, *b*, w Domaczycach, *c*, Cmolasie, *d*, Czarny, *e*, Zalassowy, *f*, Zassowie, *g*, w Podlipiu.

Powszechnie u nas dawniéj *błędne* panowało mniemanie, że szkoły ludowe w Galicyi nie dadzą się upowszechnić, gdyż gminy, obywatele, duchowni, a nawet i urzęda zaprowadzeniu onychże są przeciwnie. *Mylność* tego zdania najlepiéj w naszym obwodzie praktycznie się okazuje, widzimy z jaką gorliwością i ochotą książe Władysław Sanguszko, hrabiowe Potocki, Załuski, Tarnowski, hrabine Kuczkowska, Skorupkowa, pani Kotarska, tudzież pp. Garbaczyński, Hupka, Dzwonkowski, Gorajski, oraz księża Piton, Zagurowski, Mazurkiewicz, Mężowicz, Kaznowski, zaprowadzenie i rozpowszechnienie szkółek trywialnych po całym obwodzie wspierają.

Gminy wiejskie niemniéj zaprowadzenia szkół pragną.

Chęć do zaprowadzenia szkół ludowych jest jak w naszym tak też w sąsiednich obwodach ogólną, ale trzeba koniecznie kogoś coby się szczerze i gorliwie przedmiotem zajął i niedał się pierwszym lepszym argumentem odwieść od celu, wszakże skutecznie działać w tym kierunku, może tylko urzędnik polityczny; takiego męża znaleźliśmy w panu komisarzu Jędrzeju Macher, którego usiłowaniu i niezmordowanéj pracy wspartéj jak najgorliwiéj przez JW. Starostę obwodowego Merkla i najprzewielebniejszego biskupa Puchalskiego, tak świetne zawdzięczamy rezultaty.

Dziś odbywa się tu komisya względem zaprowadzenia w Tarnowie osobnéj szkoły normalnéj dla starozakonnych.

Wiedeń 13 marca. O działalności żandarmeryi w ostatnim kwartale ubiegłego roku daje świadectwo następujący całkowity wykaz czynności przez nią przedsiebranych: 386,047 patroli, 22,677 eskortowań aresztantów, 1,111 towarzyszeń podróżnym lub kuryerom, 4,130 asystencyj przy sądach, 465 towarzyszeń statkom parowym. Schwytano i uwięziono za zbrodnię stanu 5 osób, za obrazę majestatu i członków domu cesarskiego 98, za wywiadywanie się i porozumiewanie z nieprzyjacielem 2, za bunt i powstanie 8, gwałt publiczny 626, nadużycie władzy urzędowéj 77, fałszowanie publicznych papierów kredytowych i pieniędzy 61, przeszkodę w obrządkach religijnych 51, zbrodnie wszeteczne 134, morderstwo i zabójstwo 161, zniszczenie płodu i podrzucenie dziecka 74, ciężkie skaleczenie 648, pojedynek 1, podpalenie 195, kradzież, przeniewierzenie się i oszustwo 15,770, rabunek 494, dwużeństwo 11, potwarz 28, zbiegostwo z wojska 328, pomoc dana zbrodniarzom 308, słowna lub czynna obraza urzędnika lub sługi publicznego albo straży 584, opór przeciw żandarmeryi i obraza jéj 762, naruszenie spokojności publicznéj, opilstwo, włóczęga nocna 6,832, sam kalectwo 35, żebraki, włóczęgi, bezpaszportowi 47,544, zbiegi od poboru 592, gracze hazardowni 3,121, więźni zbiegli z pod śledztwa, ścigani listami gończemi 1,915, za noszenie oznak politycznych i podejrzani politycznie 116, przekroczenie prawa o broni 1,955, przekroczenie prawa łowieckiego, leśnego i rybołóstwa 3,461, przekroczenie prawa o handlu obnośnym 1,064, przekroczenie przepisów pocztowych i innych dochodów skarbowych 6,355 inne czynności karygodne nie wymienione powyżéj, przeciwko publicznemu i prywatnemu bezpieczeństwu, tudzież przeciw publicznéj moralności 125,532. Następnie wyszukano 411 ciał, 241 rannych i chorych. Oprócz tego użyto żandarmeryi przy 11,004 rewizyach domowych wszelkiego rodzaju, cytowano na świadków przed sądy 3,878, przy zebraniach gminnych 168, wykonaniach wyroków 80. Żandarmerya miała udział w liczbie 1,252 ludzi przy pożarach, 23 przy wylewach, 446 przy spisach ludności i poborach wojskowych. Z powodu gwałtownego oporu lub zamachu ucieczki przez konieczne w takim razie użycie broni zabitych było 11 osób.

Turcya.

O.-D.-Post pisze ze Stambułu 26go lutego: Rząd ma nadzieję, prędko z grekami rzecz skończyć. Zuinit pasza ma w tych dniach odpłynąć do Saloniki z 5000 piechoty, 600 jazdy i 20 działami, i tam połączyć się z wojskiem czekającém go w Larissa, a potém pomaszerować przeciw powstańcom. Dana mu jest nieograniczona władza i polecone surowe postępowanie. Przeciw Samiotom, którzy daléj się posunęli jak Grecy stałego lądu, ogłosiwszy się niepodległemi, gotują wyprawę; również na wyspie Kalolimni na morzu Marmora zaszły niespokojności, które lubo stłumiono, wszakże dwóch urzędników tureckich straciło życie. Turcy rozdrażnieni nieszczędzili pokonanych i około 40 tych ostatnich padło. W okolicach zbuntowanych będzie krew płynąć strumieniami, bo Turcy nie dają i nie przyjmują pardonu; a Grecy nic niezyskają na tém powstaniu, owszem pozbędą się sympatyi rządów zachodnich, którym utrudniają załatwienie sprawy wschodniéj. Układy tyczące się stanowiska politycznego chrześcian na Wschodzie jeszcze się nieukończyły, ani też ukończyć się niemogą, gdyż posłowie zagraniczni muszą czekać na instrukcye swoich rządów; tyle wszakże pewna, że ciężki los Rajów znacznie polepszonym zostanie, i że umowa, jaką zawrze Sułtan z mocarstwami europejskiemi w tym względzie, nieda sposobności mięszania się sąsiadom. Omer pasza, który prowadzi z Sułtanem prywatną korespondencyę, przysłał Sułtanowi i Seraskierowi raporta o armii, w których powiada, iż przygotował nad Dunajem to wszystko, co potrzebném jest do rozpoczęcia na wiosnę kroków zaczepnych na kilku na raz punktach.

— *Wanderer* podaje list z Konstantynopola 2go marca, z którego wyjmujemy: Według listów nadeszłych tu z Aten, powstanie greckie coraz się bardziéj szerzy i formalną zagraża rewolucyą. Jawnie zapisują się do armii przeciw niewiernym i mówią, że liczba zaciężnych wynosi około 10,000. Jedna wysoka dama popiera ten ruch i miała ofiarować w tym celu swoje kosztowności. Naczelnicy mają mieć do dyspozycyi swojéj około sto tysięcy drachm. Król napierany przedstawieniami posłów obcych sprzeciwia się temu ruchowi i wysłał w tym celu na granicę turecką 2 pułki, aby wstrzymywać napady kup zbrojnych na ziemie tureckie, wszelako opowiadają głośno w Atenach, iż pułki wysłane wspólnie działać z powstańcami będą. Rząd turecki poczynił stósowne kroki, a nietylko wojska lądowe, ale i statki parowe otrzymały przeznaczenie działać przeciw powstańcom. Abdi pasza wysłał albańskich żołnierzy ku Arta, którzy z powstańcami kilka potyczek stoczyli. Gubernator wysp jońskich posłał 2000 wojska angielskiego do Prewezy, i siły te pomaszerują do Arty. Ruch grecki przyśpieszyć ma interwencyę zachodnią; pierwszych nadsyłek wojsk sprzymierzonych wyglądają tu około 15, a przytém utrzymują, że 10,000 Francuzów wysiądzie na ląd w Grecyi, aby trzymać na wodzy marzenia helleńskie.

Księstwa Naddunajskie.

Z listów umieszczonych w Satellicie z Jass i Bukaresztu, najważniejszem jest, iż jłny konsul francuski powrócił do Bukaresztu, co wielkie uczyniło wrażenie. Ochotniczy korpus liczący około 3000 ludzi nosi na kaszkiecie krzyż grecki i składa się on z Greków, Serbów, Bułgarów i Cyganów; na brak karności w tym korpusie użalają się mieszkańcy; na jego czele stoi ksiądz ruski, który się zajmuje werbowaniem. O tych nadużyciach i gwałtach popełnianych przez ochotników ze znamieniem krzyża, piszą podobnież z Boleszti do *Wanderera*.

Sold. Fr. donosi, iż nad Dunajem wyglądają przybycia marszałka Paskiewicza, który ma objąć naczelne dowództwo, nie nastąpi to jednak jak za 3 lub 4 tygodnie, a do tego czasu wojsko opuścić ma zimowe leże i zająć obozy warowne, na które sypią okopy w kilku miejscach. W wojsku rosyjskiem podwyższono racye mięsa o jedną na tydzień. Tenże dziennik mówi, iż Mussa pasza silistryjski, Said ruszczucki, tudzież Sali nikopolski, za nadejściem lepszéj pory rzucili znów na lewy brzeg Dunaju oddziały wojska, aby przeszkodzić Rosyanom w ich poruszeniach i o takowych powziąść wiadomość. Flotyllę turecką uszkodzoną pod Ruszczukiem ale nie zniszczoną, wciągnięto prawie całą w ujście rzeki Łomu, gdzie ją spiesznie naprawiają; maszyna tylko na parowcu zupełnie niezdatna do naprawy.

— *Pester Lloyd* pisze z Widdynia 22go z. m między innemi, iż bawiący tam cudzoziemcy, są powiększéj części oficerowie i dziennikarze, najliczniéj zaś angielscy. Do *Morning Chronicla* pisuje kapitan artyleryi angielskiej z wojska indyjskiego Maxwell, który się bił pod Oltenicą. *Daily News* mają dwóch korespondentów: Godkina, który napisał niedawno broszurę o Węgrzech przychylnie w pismach angielskich wzmiankowaną i James Cooka Richmonda księdza amerykańskiego. Rysownik Crowe zbiera tu widoki dla *Illustrated News*. Z oficerów angielskich pierwsze miejsce trzyma major Evelyn brat członka parlamentu, a z francuskich major Mercier i kapitan Du Puy; ci obaj przyjęli służbę turecką i ćwiczą jazdę.

— *Peszteński Lloyd* donosi z Widdynia, iż siły rosyjskie rozstawione są następnie: w Jassach 10 tysięcy, w Galaczu 15, w Braile 15, w Oltenicy 10, w Bukareszcie 20, w Dżjurdżewie 15, w Zimnicy 10, w Turnu 10, w Krajowéj 3—4, pod Kalafatem 12—13. Wieść krąży, że główne siły rosyjskie odciągają z Małéj Wołoszczyzny, a nad Alutą się rozstawią trzymając się wzdłuż téj rzeki.

— O cofaniu się wojsk rosyjskich z pod Kalafatu piszą z Krajowéj pod dniem 3 b. m. do *Wanderera*. „Nic w tych dniach nie zaszło nowego, prócz niespodziewanego odwrotu wojsk z pod Kalafatu, które wczoraj nastąpiło. Już przed 10 dniami nastąpiły niejakie ruchy, które przypisywano zajętemu przez Austryę na granicy stanowisku, w obec którego niepodobna, aby Rosyanie przeprawić się chcieli na granicy serbskiéj. Od wczoraj wszakże niektóre oddziały maszerują przez Szyl ku Rachowéj, a inne ku Krajowéj. Za pierwszą pogłoską o tym ruchu wstecznym gruchła wieść o bitwie, lecz się ta okazała mylną i powstała stąd, iż nieumiano sobie inaczéj wytłómaczyć odwrotu. Nie mogę w żaden sposób wierzyć, aby zaniechano oblegania Kalafatu, albowiem pociągnęłoby to szkodliwe dla Rosyan skutki, a to tem więcéj, iż Turcy pod Widdyniem i Kalafatem wzmacniają się ciągle, a Omer pasza nieoparłby się ponętnéj sposobności odznaczenia się jakim czynem wojennym; w ogóle wyglądano na ostatki greckie, które się kończą 5go, napadu ze strony Turków. W obec ważności Małéj Wołoszczyzny dla operacyj wojennych, duch mieszkańców tutejszych z trudnością przypuszczać dozwala, aby Rosyanie opuścili pozycyę pod Kalafatem, zwłaszcza, iż jak z przeciwnego obozu donoszą, wyglądają tam w tych dniach ze Stambułu jenerała Magieru, który niezmiernéj używa tu popularności i w razie najścia Turków mógłby wywołać powstanie przeciw Rosyi. Wiadomość ta sprawiła między Dorobańcami ruch, który nie uszedł uwagi Rosyan. Daléj korespondent przypisuje odwrot Rosyan brakowi siana i paszy w ogóle, jakby to artykułów tych nie można dowozić choćby nawet z pogranicza wojskowego; wprawdzie okolica między Kalafatem i Krajową jest zupełnie wycieńczona i wszystkie potrzeby wielkim kosztem zdala przywozić trzeba.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

„Gazeta Vossa“ doniosła, iż przybył do Berlina świeży transport wybornego kawiaru rosyjskiego i dostać go można w Redakcyi „Gazety Nowo-Pruskiéj. Ta ostatnia niepozostała odpowiedzi dłużną, mówiąc: „Kawiarem służyć już niemożemy, bośmy go sami zjedli, ale mamy doskonałe juchty rosyjskie, których u nas dostać można“. Taki jest obraz krótkiéj, ale jędrnéj polemiki tych dwóch dzienników.

— Po salonach paryzkich krąży powiastka która mimo bajeczności swojéj znajduje tam teraz wiarę. Na kilka dni przed wyjazdem p. Kisielewa z Paryża, Rosyanin pewien książę X. przyszedł do Rothschilda i prosił, żeby go na czas niejaki osadził za długi w Clichy. „Jakto? zawołał bankier, wszakże mi książę nic niewinieneś!“ — „Nie o to tu idzie odrzekł tamten, proszę mi dać do podpisu weksle na 1,800,000 fr. Uzyskasz pan przeciwko mnie wyrok i zaraz wsadzisz mię do kozy. Oto są 2000 fr. na koszta“ — „Cóż ja zrobię z rewersami księcia?“— „Zawiadomisz pan pana Kisielewa, że mając u mnie taką summę, musisz się na osobie mojej zapewnić. Ja tymczasem napiszę bardzo żałosny list do pana i drugi taki do Cesarza mego, prosząc aby sprzedano część dóbr moich, iżbym się mógł wykupić i powracać zaraz do kraju. Kiedy nadejdą pieniądze, zatrzymasz je pan u siebie i będziesz mi od nich płacił procenta.“ Tak się też stało, a książę zakochany w przyjemnościach życia paryzkiego, uzyskawszy przed kilką dniami na ręce Rotschilda powyższą summę, nie myśli już o powrocie ani o wydobyciu reszty majątku, który zapewne aresztem obłożony zostanie.

— Naczelnik policyi w Rzymie hr. Dandini de Silva stracił w zeszłym tygodniu żonę. Kiedy ciało jéj zwyczajem rzymskim w otwartéj niesiono trumnie z wielką wystawnością przez ulicę, naraz padły na ciało kule pukające i rakiety. Niosący trumnę o mało jéj ze strachu nie upuścili mniemając, że to granaty ręczne, przekonano się wszakże, iż to pukawki tak zwane piorunujące, które bynajmniéj nie są szkodliwe. Policya śledzi jednak sprawców tak niewczesnego żartu.

— *New-York Tribune* opisuje przyjęcie jednego obywatela amerykańskiego przez Cesarza Mikołaja, gdzie Cesarz niezważał na drobiazgowe formuły obrzędów dworskich, na które nawet w Anglii z taką baczą troskliwością, jak tego świeży miano dowód w niezaproszeniu posła Stanów Zjednoczonych, dla tego że nie miał munduru ani żadnego dworskiego stroju. Tego lata, pisze pomieniony dziennik, odbywano świetne parady i przeglądy gwardyi na placu przed Krasnem Siołem, na których pełno było książąt niemieckich i obcych jenerałów w lśniących od złota mundurach. Pewnego dnia ujrzano w orszaku cesarskim jakiegoś małego podsiedziałego człowieka w czarnym cywilnym surducie jadącego na koniu ze stajni cesarskiéj, któremu towarzyszył wysoki urzędnik z ministerstwa spraw zagranicznych w paradnym mundurze radzcy stanu. Wszystkich zdziwiło zjawienie się jedynéj osoby cywilnéj pośród tłumu bogatych mundurów, ale zadziwienie to wzrosło jeszcze, kiedy ku końcowi przeglądu Cesarz przybliżył się do małego jegomości i skłoniwszy się, kilkanaście minut z nim rozmawiał po angielsku: „Cieszy mię, że „pana tu widzę panie Douglas“ rzekł Cesarz, przybywasz z po„łudnia, byłeś w Odessie, i przejechałeś wzdłuż całą Rosyę. „Jakież sprawiła ona na tobie wrażenie?“ — „N. Panie odrzekł zagadniony, widziałem kraje W. C. Mości, widziałem i zachód Europy, tam przemawiała do mnie przeszłość, a w Rosyi przemawia przyszłość!“ — „Przybyłeś z Konstantynopolu, mówił da-

léj Cesarz, tam nie najlepiéj o mnie mówią, cóż mi ztamtąd przynosisz, wojnę czy pokój?“ — „Oboje spoczywają w rękach W. C. Mości“ odpowiedział amerykanin. Cesarz tłumaczył się najuprzejmiéj, iż tak zacnego gościa z kraju „który podziwia“, nie miał przyjemności przyjmować w Petersburgu, ale go zapewniał, iżby rad go u siebie widzieć u dworu i polecił towarzyszącemu sobie adjutantowi, aby pokazywał panu Douglas wszystko co tylko godne widzenia, a nadto wyznaczył mu mieszkanie w Carskiem Siele w pokojach na użytek dworu będących. Ów gość był w r. 1852 kandydatem na godność prezydenta Stanów Zjednoczonych. Hr. Nesselrode pozwolił mu znajdować się po cywilnemu na wszystkich dworskich zebraniach, a dzienniki amerykańskie podnoszą dziś tę okoliczność i porównywają to przyjęcie z przyjęciem a raczéj nieprzyjęciem posła amerykańskiego w Londynie, dla tego, że nie miał munduru, kiedy czarna odzież cywilna jest w Ameryce jedynym urzędowym strojem.

— Liebig odkrył, że szparagi mieszczą w sobie ten sam pierwiastek „Taurin“ co kawa i herbata. Ogrodnik jeden angielski przedsiębrał z tego powodu próby ze szparagami, i z młodych szparagów przyrządził napój smaku alkalicznego, z którego niebył zadowolony. Próbował potém dojrzałego nasienia szparagowego i upaliwszy takowe, otrzymał kawę mocno pachnącą, która po ugotowaniu w niczém od prawdziwéj mokki nie rożniła się. Wartoby sprawdzić.

— Znów jeden z tych częstych w Ameryce wypadków, które świadczą o nieostrożności i lekceważeniu życia ludzkiego. Parowiec „Ameryka“ na rzece Alabama zapalił się 29go stycznia i 50 osób straciło życie w płomieniach.

— Dyrektor telegrafu w Turynie Bonelli wynalazł elektryczny warsztat tkacki, który wedle jego metody zbudował Bréguet w Paryżu. Warsztat ten z pomocą 24 igieł magnetycznych robi ośmiobarwną tkaninę na 30 centimetrów szeroką. Zdaniem wynalazcy zwyczajny warsztat tkacki Jacquarda da się zamienić z łatwością na warsztat elektryczny.

Przyjechali do Krakowa: od d. 14go do dnia 15go marca: Wacław Trzka z Łacznowa. Andrzej Chmielacz; Szymon Cywiński z Polski. Jan Waszkowski z Grodkowic. August Karski z Warszawy. Edward Penina z Pardubic. Edward Padlewski ze Lwowa. Ludwik Biliński z Młynna.

Wyjechali: Berta Kempska do Wielkich Strzelców. Andrzej Polanka do Morawy. Bronisław Rudnicki, Jan Harasiewicz, Henryk hr. Meffray do Wiednia. Hrabina Schiltra do Rzeszowa. Helena Osiecka do Wojnicza.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Kraków 14 marca. Dowóz zboża na granicy był nader mały; pokup do Prus na transito nieco słabszy, gdyż w Wrocławiu ceny spadły nieco; żyto tylko i jęczmień które tak tu jak i do Galicyi znajdują odbyt, stale były pożądane. Na tutejszym targu ruch handlowy w obu tych zbożach był też dość ożywiony, ale w pszenicy słaby, a nawet wsteczny. Żyta kupiono najwięcej z okolic i z wsypek 500—600 korcy do młyna parowego i do Galicyi, i płacono 11, $11\frac{1}{4}$, $11\frac{3}{8}$, $11\frac{1}{2}$ złr. Pszenica w najlepszym gatunku w małych ilościach po dawnych cenach płacona, średnie gatunki i na wywóz do Prus prawie nietknięte. Jęczmień płacono po dawnych cenach chętnie; siewny piękny w małych ilościach płacony wyżéj po $9\frac{3}{4}$ do 10 złr. Szczególnie brak ruchu na targu Kleparskim spowodowany był ostatkami żydowskiemi.

CENY ZBOŻA

na Targowicy publicznéj w Kleparzu przy Krakowie w trzech gatunkach praktykowane, w mon. konw.

W KRAKOWIE dnia 14 marca 1854 roku.	I. Gatunek.				II. Gatunek.				III. Gatun.			
	od		do		od		do		od		do	
	zr	kr	zr	kr	zł	kr	zr	kr	zr	kr	zr	kr
Korzec pszenicy	13	—	13	30	—	—	12	45	12	—	12	45
„ „ jaréj	—	—	—	—	—	—	12	30	—	—	—	—
„ żyta	11	45	12	—	—	—	11	30	—	—	11	15
„ jęczmienia	—	—	9	$7\frac{1}{2}$	—	—	8	45	—	—	—	—
„ owsa	—	—	5	—	—	—	4	45	4	15	4	30
„ „ rychliku do siewu	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ grochu	—	—	13	15	—	—	—	—	—	—	—	—
„ jagieł	—	—	17	15	—	—	—	—	—	—	—	—
„ koniczyny czerwonéj	—	—	53	—	—	—	48	—	—	—	—	—
„ wyki	—	—	9	30	—	—	—	—	—	—	—	—
„ tatarki	—	—	6	30	—	—	6	15	—	—	—	—
„ prosa	—	—	10	30	—	—	10	—	—	—	—	—
„ bobu	—	—	10	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ ziemniaków	—	—	4	45	—	—	—	—	—	—	—	—
Cetnar siana wagi krakows.	—	—	—	48	—	—	—	—	—	—	—	—
„ słomy „	—	—	—	$37\frac{1}{2}$	—	—	—	—	—	—	—	—
Gar. spirytusu z opłatą na 90%	—	—	3	22	—	—	—	—	—	—	—	—
„ okowity „ na 80%	—	—	2	15	—	—	—	—	—	—	—	—
„ szumówki „ na 52%	—	—	1	10	—	—	—	—	—	—	—	—
„ masła czystego	—	—	3	30	—	—	—	—	—	—	—	—
Kopa jaj kurzych	—	—	1	15	—	—	—	—	—	—	—	—
Drożdży wanien. z piwa marcow	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ dubeltow.	—	—	—	45	—	—	—	—	—	—	—	—
Kaszy jęcz. miarka drobnéj	—	—	—	52	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ grubéj	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ częstoch	—	—	1	45	—	—	—	—	—	—	—	—
„ pszennéj	—	—	1	36	—	—	1	15	—	—	—	—
„ perłowéj	—	—	1	58	—	—	1	30	—	—	—	—
„ tatarczanéj całéj	—	—	1	12	—	—	—	—	—	—	—	—
„ mąki tatarczanéj	—	—	—	$52\frac{1}{2}$	—	—	—	—	—	—	—	—
Pencaku miarka	1	—	1	10	—	—	1	—	—	—	—	—
Mąki z pod krupek miarka	—	—	—	40	—	—	—	—	—	—	—	—
„	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Z Magistratu miasta Krakowa.

Delegowani Obywatele: *Wojciech Lieke.* *J. N. Walter* Syn. Radzca i Referent. *Wincenty Danek.* Kommisarz Targ. *Teofil Wesper.* *Siermontowski* Adjunkt

Kurs papierów publicznych i pieniędzy

Wieden. *Kursa telegraficzne z dnia 15go marca:* — Metaliki 5-pr. 85. — Metaliki $4\frac{1}{2}$-pr. $74\frac{7}{8}$. — Metaliki 4-pr. 69. — 4-pr. z 1850 r. 92. — $2\frac{1}{2}$-pr. $48\frac{7}{16}$. — 1-pr. $19\frac{1}{2}$ z ciągn.— z 1830 r. 250, 302. — Augsburg $131\frac{1}{4}$. — Londyn 12 kr. 46. — Paryż — —. — Akcye Bankowe 1211. — Akcye kol. żel. półn. Ferdyn. ——. — Pożyczka z r. 1751 lit. A. ——., B. — —. Ost-Donau Dampfsch.—.

Kurs krakowski 15go marca. Bankn. austr. ż. $82\frac{1}{4}$ pł. $82\frac{5}{16}$.— Pruski kurant żąd. 108, pł. $107\frac{1}{4}$. — Ruble srebrne nowe al pari. — Cwancygiery nowe ż. $107\frac{1}{2}$, pł. 107. — Cwancygiery stare ż. $106\frac{1}{2}$ pł. $106\frac{1}{4}$. Imperyały ż. 34 28, pł. 34 16. Dukaty austr. i holend. ż. 24 15 pł. 19 20.— 20frankowe ż. 33 24 pł. 33 18. Listy zast. pol. ż. $92\frac{1}{2}$ pł. $91\frac{1}{2}$. Listy Zast. galic. ż. 92. pł. $91\frac{1}{2}$.

Kurs lwowski z d. 10 marca. Dukat holend. 5 złr. kr. 57.—Dukat ces. 6 złr. 2 kr. — Półimperyał ros. 10 złr. 28 kr. — Rubel ros. 2 złr. -- kr. — Talar pruski 1 złr. 57 kr. — Polski kurant i pięciozłotówka 1 złr. 29 kr. — Kurs listów zast. w gal. stan. Instytucie kredytowym: Kupiono prócz kuponów 100 po — złr. — kr. w mk. — Sprzedano 100 po złr. — kr. —.— Dawano za 100 złr. 90 kr. 48. — Żądano złr. 91 kr. 18.

Kurs giełdy warszawskiéj z dnia 10 marca: — *weksle:* Berlin 100 tal. 2-m. ż. r. — kop. — d. r. 97 k. 50. — Gdańsk 100 tal. 2-m. ż. r. — k. — d. — k. —. Hamburg 300 b. m. k.. 2-m. ż. r. 147 k. — d. r. — k. —. Londyn 1 fnt szt. 3-m. ż. r. 6 k. 50 — d. r.—. — Paryż 300 frank. 2-m. ż. r. 78 k. 75. d. r. — k. —. — Wiedeń 150 złr. 2-m. ż. r. — k. — d. r. — k. —. Wrocław 100 tal. 2-m. ż. r. — k. — d. r. — k. —

Monety: — półimperyały ż. r.— k. — d. r. 5 k. $22\frac{1}{2}$.

Kurs wiedeński z dnia 14 marca. Metaliki 85. — Nowa pożycz. $74\frac{1}{2}$. Akcye Banku wied. 1210. Akcye kolei żel. półn. $220\frac{3}{4}$.— Agio od złota $35\frac{1}{2}$, od srebra $29\frac{1}{4}$.— Oblig. uwoln. grunt. —.

Kurs wrocławski z dnia 14 marca. Banknoty austr. $76\frac{1}{12}$ ż. Banknoty pol. $92\frac{1}{12}$ d.— Listy zastawne polskie dawne $84\frac{5}{12}$ ż. nowe— ż. — Listy zastawne poznańs. 4-pr. $95\frac{3}{4}$ d.. — dto $3\frac{1}{2}$-pr. $88\frac{1}{4}$ ż.— Kolej Krak.-górno-szląska $74\frac{3}{4}$ d.

Przegląd Polityczny.

Gazeta Wiedeńska daty wczorajszéj, zawiera szereg nominacyj na urzęda polityczne w Wyższéj i Niższéj Austryi, Czechach, Morawie, Tryeście, Szląsku i Galicyi, w dalszém przeprowadzeniu rozpoczętéj, nowéj krajów tych organizacyi.

Nominacye Galicyi dotyczące pospieszamy podać do wiadomości czytelników naszych.

Dla okręgu administr. lwowskiego, mianowani są: przy Namiestnictwie, radzcą dworu i radzcą gubernialnym, oraz starostą obwodowym Karol Mosch; *Radzcami namiestnictwa* radzcy gubernialni: Feliks Kwiatkiewicz, Antoni Reiss i Ludwik hr. Cavriani, oraz sekretarze gubernialni: Karol Sebald, Wincenty Mahrle, radzca obwodowy Karol Seelig, Kazimierz hr. Stadnicki, sekretarz gubernialny Maurycy hr. Dzieduszycki, i komissarz obwodowy Fryderyk Kerka. Daléj na *Przełożonych obwodów,* starostowie obwodowi: Leopold Kratter dla Lwowa, Karol Bocheński dla Stryja, Henryk Saar dla Przemyśla; tudzież komissarze obwodowi: Karol Piwocki dla Tarnopola, Karol Proksch dla Sanoka, Jan Balko dla Sambora i Feliks Past dla Brzeżan, i pierwszy komissarz komitatowy Teodor Friedhuber de Grubenthal dla Złoczowa; i komissarze obwodowi: Franciszek Grohmann dla Czortkowa, Piotr Duchnowski dla Żółkwi, Jerzy de Ostermann dla Stanisławowa i Antoni Burckhardt dla Kołomyi. Na *pierwszych komissarzy* obwodowych: komissarze obw. Ludwik Kube, Jan Kaffka, Narcys kaw. Pajączkowski, Karol Horwath, Ferdynand Pluschk, Jan Haidmann, Karol Sumper, Karol Dobrowski de Donnerschild, Hermann Czetsch de Lindenwald, Feliks Skrowaczewski, Jan Philipp i Jerzy Dörffl.

Dla Krakowskiego okręgu administracyjnego: Przy rządzie krajowym, mianowany Radzcą dworu, serbsko-banacki radzca namiestniczy Jan baron Metzburg; *Radzcami namiestniczemi* radzca gubernialny Franciszek Reiss, sekretarze gubernialni: August kawaler de Merkl i Ignacy kaw. de Peyersfeld, daléj sekretarz gubernialny przydzielony do ministerstwa oświecenia August Dargun, oraz tymczasowy burmistrz miasta Krakowa Fryderyk Tobiaszek z pozostawieniem go przy dotychczasowém stanowisku, sekretarz gubern. Antoni Wangermann, i sekr. namiestniczy Fryderyk Kohl. *Przełożonymi obwodów:* starosta obwodowy Józef de Loserth dla Wadowic, tymczasowy przełożony obwodu krakowskiego Fryderyk kawaler de Wukassowicz rzeczywistym przełożonym tamże, radzca finansowy Jan Heyderer dla Tarnowa, starosta obwodowy bilski Maurycy Schneider dla Bochni, starosta obwodowy w Falkenau, Adolf Studnicka, dla Jasła i komisarze obwodowi Jan Szalowski dla Sącza, i Apolinary Mauthner dla Rzeszowa. Nakoniec *pierwszymi komisarzami,* komisarze obwodowi: Antoni Mravincsics, Antoni Kalitowski, Wilhelm Halama, Rudolf baron Kanne, Wilhelm kawaler de Merkl, Piotr Cassina i Jan Nadherny.

Dla Księstwa Bukowiny: Mianowany Radzcą namiestniczym: sekretarz gubernialny Aleksander Klosson, i radzcami krajowymi były komissarz obwodowy kaw. de Mikuli komissarz. obw. Ferdynand Syrsystie i Ignacy Spausta.

Jednocześnie J. C. K. Apost. Mość raczył nadać tytuł i charakter radzcy Dworu Ignacemu Hietzgern de Nordfelden przy zostawieniu go na dotychczasowém stanowisku, radzcy gubernialnego i prezesa komissyi uwolnienia gruntowego, a zarazem J. C. K. Apost. Mość widział się spowodowanym przenieść na stan spoczynku radzcę Dworu Józefa kawalera Bobowskiego, radzców gubernialnych Józefa Werner, Franciszka Mitis i Józefa Tatzauer, przy najłaskawszém wyrażeniu im najwyższego zadowolenia z ich długiéj i wiernéj służby.

Nadto minister spraw wewnętrznych w przeprowadzeniu najwyżéj postanowionéj organizacyi władz politycznych, zamianował *Sekretarzami Namiestniczymi:*

Przy Namiestnictwie we Lwowie: Sekretarzy gubernialnych Jana Hoffmann, Józefa kaw. de Dostenberg, Jana Schiffner, b. dyrektora policyi w Krakowie Franciszka Kröbl, i komissarzy obwodowych: Józefa kaw. Dzieb Majewskiego, Jakóba Wagner, Józefa Schmidt, Wincentego Chitry de Feiselsfeld, Juliusza kaw. Bobowskiego, i Aleksandra Summer.

Przy rządzie krajowym w Krakowie: sekretarza gubernialnego Jana Schilder, i komisarzy obwodowych: Wacława Geppert, Maurycego Vaydę, Antoniego de Rogoyskiego, Dominika kawalera Niesiołowskiego, Andrzeja Seidler, i Gustawa Heilig.

Przy rządzie krajowym Bukowiny: Komisarzy obwodowych Karola Schwabe i Karola Plewińskiego.

Według wiadomości prywatną drogą nas doszłych, książę Paskiewicz przybyć ma temi dniami do Warszawy.

Depesza z Londynu 13 b. m. donosi: Na interpelacyą wystósowaną do Sir James Graham (ministra kolonii) ze względu na mowę jego w czasie obiadu pożegnalnego, danego dla admirała Napier, w któréj upoważnić go miał do wypowiedzenia wojny, zaprzeczył tenże, iżby admirała miał upoważnić do tego, i oświadczył: że Napier niema nawet rozkazu wpłynięcia na morze Baltyckie, zanim wojna wypowiedzianą nie będzie w sposób właściwy.

Otrzymany w téj chwili list od korespondenta naszego berlińskiego, opisuje interpelacyę uczynioną w Izbie niższéj w Berlinie, podpisaną przez 114 członków, a wniesioną przez prezydenta hr. Schwerina. Interpelacya powołuje się na mowę tronową, w któréj wykazane, iż obrona interesów państwa będzie kierować polityką rządu; w końcu żąda, aby zdano sprawę i wyjaśniono obecne położenie. Minister Manteuffel oświadczył, iż rząd wkrótce wniesie do Izby przedłożenie królewskie, przy czém znajdzie się sposobność wyjaśnienia drogi, którą rząd postępował i postępuje. Minister odkłada więc odpowiedź do owéj chwili, a dla uspokojenia kraju dodaje tylko, iż floty połączone, które mają wpłynąć na morze Baltyckie należą do mocarstw, z któremi Prusy zostają w przyjaznych stosunkach. Przedłożenie, o którém mowa powyżéj, zawierać ma projekt do pożyczki w celach uzbrojenia kraju.

Dnia 13go wieczór adjutant króla p. Manteuffel wyjechał z missyą do Wiednia, skąd pojedzie do NPana bawiącego jak wiadomo obecnie w Monachium.

Na zapytanie konsula angielskiego w Rydze w przedmiocie statków neutralnych wiozących fabrykata rosyjskie przez Anglików zakupione, odpowiedział lord Clarendon: „Własność tego rodzaju, to jest produkta rosyjskie zakupione na rachunek kupców angielskich bądź w Rosyi osiadłych, bądź w Rosyi handlujących w celu wywiezienia ich do Anglii, w tym nawet razie, gdyby przed wybuchem wojny była zakupioną, nie będzie szanowaną ze strony krążących (*croisiers*) statków Jéj Kr. Mości, wyjąwszy w razie jeżeli prowadzący ją wywiodą się szczególnemi *ad hoc* pozwoleniami, albo jeżeli ce do nich oficerowie floty wojennéj odbiorą szczególnie polecenia. Podług prawa i zwyczaju narodów strona prowadząca wojnę ma prawo uważania wszystkich za nieprzyjaciół, którzy w kraju nieprzyjacielskiem zamieszkują, albo w nim handlowe zakłady posiadają, a to bez względu, czyli urodzeni są neutralnemi, nieprzyjaciołami, sprzymierzeńcami albo poddanemi. Własność więc, którą z nieprzyjacielskiego kraju wyprowadzają, jest w każdym przypadku legalną wojenną zdobyczą.“

Według listów z Bukaresztu z 5go b. m., w ostatnich dniach były znów utarczki pod Dżjurdżewem, kanonada trwała przez kilka dni; z Turnu działa walą ciągle przeciw Nikopolis przez co tamują wolny przepływ floty tureckiéj, nawet kilka statków dnia 1 spłonęło, bo Rosyanie posyłali kule rozpalone. D. 4go b. m. była pod Kalaraszem walka; z obu stron po 4000 stało. Turcy przeprawili się dwoma kolumnami aby szańce zniszczyć. Jen. Boguszewski odparł ich z niejaką stratą.

Przez Korfu nadeszły wiadomości z południowéj Albanii po d. 7my b. m. W Prevesa i Saloniki wysiadły na ląd wojska tureckie i pomaszerowały przeciw powstańcom. Powstańcy w Tessalii na prawym brzegu Solombrinu pod Lanissą ponieśli klęskę zupełną. Bessim pasza nowy gubernator Janiny stanął tamże. W Prevesa stoi ciągle statek angielski. W ogóle powstanie nie czyni postępów, a raportom greckim wierzyć nie należy, dla ich stronniczości.

Do dzisiejszego Numeru dołącza się Dodatek.

SPOSTRZEZENIA METEOROLOGICZNE.

Dzień.	Godzina.	Wys. baromet. w liniach par. przy 0° Reaumura.	Stan ciepła podług Reaumura.	Wilgotność powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru.	Stan nieba.	Zjawiska napowietrzne.	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
14	2	334'''36	+ 3° 8	60 8	wpłwschodni mocny	pogoda	koło przy księżycu, szron	+ 4°7	+ 0°4
„	10	334 51	+ 0° 6	82 4	wschodni średni	„			
15	6	334 51	— 0° 6	80 9	„ mocny	„			

Sobolewski Konstanty, Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Antoni Czapliński* zarządca drukarni.

Dodatek do Nru 62 Dziennika „CZAS“.

URZĘDOWE.

(237) (1-?)

Kundmachung.

[N. 4991.] Bei der am 1ten März 1854. vorgenommenen 254 Verlosung der älteren Staatsschuld ist die Serie N. 468, gezogen worden. Diese Serie enthält die böhmisch-ständische Aerarial-Obligation zu 4% Nro 164,856, mit einem Zwei und Dreissigstel der Kapitalssumme, dann die w. ö. ständ. Aerarial-Obligationen vom Rezesse vom 30ten April 1767 und zwar zu 4% Nro 21,311. bis 23,442, und zu 3% Nro 31,339— im Gesammt-Kapitalsbetrage von 1,250,361 fl. 27 xr. und im Zinsenbetrage nach dem berabgesetzten Fusse von 25,006 fl. 58¾ xr.

Diese Obligationen werden nach den Bestimmungen des a. h. Patentes vom 21 März 1818, gegen neue zu dem ursprünglichen Zinsfusse in Cmz. verzinsliche Staatsschuldverschreibungen umgewechselt werden.

Diess wird zu Folge Weisung des h. Finanz-Ministeriums vom 2ten l. M. Z. 4188 F. M. zur allgemeinen Kenntniss gebracht.

Von der k. k. Gubernial Kommission
Krakau am 6 März 1854.

Franz Graf Mercandin
k. k. Landes-Präsident.

Obwieszczenie.

Przy odbytem w dniu 1 marca 1854 r. 254 losowaniu dawniejszego długu państwa, wyciągniętą została serya N. 468. Serya ta obejmuje Obligacyą skarbową czesko-stanową 4 procentową N. 164,856 z trzydziestą drugą częścią summy kapitalnéj, następnie obligacye skarbowe stanowe niższéj Austryi od recessu z dnia 30go kwietnia 1767, a w szczególności 4 procentowe N. 21,311 do 23,442, i 3 procentową 31,339, w łącznéj summie kapitalnéj 1,250,361 reńskich 27 kr. z odsetkami według zniżonéj stopy w summie 25,006 złr. 58¾ kr.

Obligacye powyższe wedle przepisów najwyższego patentu z dnia 21go marca 1818 r. wymienione zostaną na nowe obligacye długu państwa do pierwotnéj stopy procentowéj w monecie konwencyjnéj uprocentowane.

Co niniejszem w skutku rozporządzenia wysokiego c. k. Ministeryum Skarbu z dnia 2go b. m. N. 4188 M. Sk. do powszechnéj podaje się wiadomości.

Z c. k. Komisyi Gubernialnéj w Krakowie dnia 6 marca 1854.

Franciszek Hrabia Mercandin
c. k. Prezydent Rządu krajowego.

N. 889 Pres. (235—1-3)

Uwiadomienie.

Na korzyść mieszkańców miasta Krakowa w r. 1850 przez pożar poszkodowanych, oprócz znacznych pomiędzy dotkniętych mieszkańców już rozdzielonych summ pieniężnych, nadesłane jeszcze zostały następujące kosztowności:

1) Amerykańskie, czeskie, duńskie, niemieckie, angielskie, francuzkie, włoskie, niderlandzkie, papiezkie, polskie, rzymskie, rosyjskie, szląskie, szwedzkie, szwajcarskie, hiszpańskie, tureckie, węgierskie, tudzież rozmaite monety i medale, oszacowane przez numizmatyka p. Teofila Żebrawskiego w łącznéj wartości 945 fl 27 kr.

2) Wiele pożytecznych książek, oszacowanych przez księgarza p. Juliusza Wildt na 82 fl. 7 kr.

3) 11 sztuk łańcuszków do zegarka i inne effekta złote, oszacowane przez jubilera p. Karola Modes na 246 fl.

4) Statua Antygony i jéj ojca w grupie przedstawiona, w Rzymie z białego kararyjskiego marmuru zrobiona i oszacowana przez Dyrekcyą szkoły technicznéj krakowskiéj na 992 fl.

5) Szafa z drzewa mahoniowego na schowanie monet, oszacowana przez p. Ignacego Krupińskiego nauczyciela stolarstwa przy szkole technicznéj na 36 fl. w monecie konwencyjnéj.

W celu sprzedaży powyższych effektów, rozpisuje się niniejszém licytacya na dzień 30ty marca b. r. i odbędzie się w tymże samym dniu przed południem o 9 godzinie w c. k. Komisyi Gubernialnéj.

Przedmioty wyżéj wymienione wydane będą nabywcom zaraz po złożeniu wylicytowanéj przy licytacyi kwoty; przy sprzedaży monet i medalów pozostawia się jednak pierwszeństwo téj osobie, która cały zbiór zakupi. Gdyby na zakupienie całego zbioru żaden licytant się nieznalazł, natenczas sprzedaż monet i medalów według krajów i narodów przez które bite były nastąpi, przyczém nadmienia się, że pojedyńcze monety sprzedawane być nie mogą.

Zresztą, monety i medale są zebrane według pojedyńczych krajów, należycie opisane i pojedyńczo oszacowane, i chęć kupna mającym wraz z wykazem i opisaniem tychże przy licytacyi okazane będą. Z c. k. Kommissyi Gubernialnéj.

Kraków dnia 6go marca 1854 roku. *Zbyszewski.*

N. 687. **CES. KRÓL. TRYBUNAŁ** (233—1-3)
Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

Na zasadzie artykułu 12go Ustawy hipotecznéj z r. 1844, wzywa wszystkich mogących mieć prawo do spadku po Katarzynie 1° Mazurkiewiczowéj, 2° Żuchowskiéj pozostałego, składającego się z Młyna skarbowego Wielkim zwanego, we wsi Zielonkach Okręgu miasta Krakowa, dystrykcie Balice położonego, L. 56 katastru oznaczonego, aby w terminie miesięcy trzech do c. k. Trybunału zgłosili się; po upływie bowiem bezskutecznie zakreślonego terminu, spadek ten, tojest wieczysta dzierżawa młyna wzmiankowanego, testamentowemu dziedzicowi p. Wincentemu Mazurkiewiczowi przyznanym zostanie.

Kraków dnia 3 marca 1854 r.
Sędzia Prezydujący, *Brzeziński.*—Sekretarz, *W. Płonczyński.*

N. 106. **C. K. SĄD POKOJU** (232—1-3)
Miasta Krakowa Okręgu II.

Na zasadzie artykułu 52 o posiadłościach włościan usamowolnionych, i artykułu 12go Ustawy hipotecznéj z roku 1844, wzywa mogących mieć prawo do spadku po ś. p. Zofii z Siemieńskich 1° voto Rozpędzikowéj, 2° Kmiecikowéj, z połowy posiadłości włościańskiéj we wsi Zwierzyniec w gminie VIII. okręgowéj pod numerem porządkowym 30 położonéj, w Tabelli czynszujących włościan pod pozycyą 45 zamieszczonéj składającego się, ażeby z prawami swemi do takowego spadku w terminie trzech miesięcy, rachując od dnia 1go w Dzienniku Rządowym i piśmie *Czas* zamieszczenia zgłosili się — w przeciwnym bowiem razie spadek rzeczony Janowi Kmiecikowi przyznanym zostanie.

Kraków dnia 6go marca 1854 r.
Maciejowski, Pisarz.

N. 43. **C. K. SĄD POKOJU** (240—1-3)
Okręgu III. Mogilskiego.

Stósownie do artykułu 52go Ustawy o włościanach usamowolnionych i na zasadzie artykułu 12go Ustawy hipotecznéj z r. 1844, wzywa mających prawo do spadku po niegdy Klemensie Dudku, włościaninie z wsi Bronowic Małych pozostałego, z domu Nr. 41 i gruntu pod pozycyą 37 Tabelli zapisanego składającego się; ażeby z prawami swemi do spadku tego w przeciągu miesięcy trzech zgłosili się, po upływie bowiem oznaczonego terminu, pomieniony spadek zgłaszającym się Walentemu i Agacie z Dudków Stachnikom małżonkom w jednéj, zaś Kazimierzowi Dudkowi w drugiéj połowie jako sukcesorom przyznanym zostanie.

Kraków dnia 7 marca 1854 r.
Leon Rudowski S. P. — *W. Korczyński*, Pisarz Sądu.

(220) (3)

ERLASS

des k. k. Finanz-Ministeriums vom 4 März 1854,

über die Eröffnung eines Verlosungs-Anlehens von 50,000,000 Gulden Conventions-Münze.

Nachdem Seine k. k. Apostolische Majestät mit der Allerhöchsten Entschliessung vom 3. März d. J. die Eröffnung eines Staatsanlehens von 50 Millionen Gulden Conv. Münze anzuordnen geruht haben, so werden die hierüber festgesetzten näheren Bestimmungen hiermit zur allgemeinen Kenntniss gebracht:

§ 1.

Das Anlehen wird für einen Betrag von 50 Millionen Gulden in Staatsschuldverschreibungen im Wege einer freiwilligen Einzeichnung, an welcher Jedermann theilnehmen kann, am 7. März 1854 eröffnet, und am 17. desselben Monats geschlossen. Sollten die Einzeichnungen den Betrag von 50 Millionen übersteigen, so wird eine gleichmässige Verminderung der eingezeichneten Beträge stattfinden, und für diesen Fall die entsprechende Kundmachung durch die Wiener Zeitung längstes bis 31. März d. J. erfolgen.

§. 2.

Die Hinausgabe des Anlehens wird zum Preise von neunzig Gulden Conventions-Münze für jedes Hundert Gulden in Staatsschuldverschreibungen erfolgen.

§. 3.

Die Staatsschuldverschreibungen dieses Anlehens werden über einen Betrag von 250 fl. Conv. Münze ausgestellt, lauten auf den Ueberbringer, und werden jährlich am 1. April mit Vier Percent verzinset. Zum Behufe der Zinsenbehebung ist jeder Staatsschuldverschreibung die entsprechende Anzahl von Coupons beigegeben.

§. 4.

Die Rückzahlung dieses Anlehens erfolgt innerhalb 50 Jahren, vom 30. Juni 1855 bis 31. December 1904, und zwar mittelst der Gewinne, welche nach Massgabe des beigefügten Verlosungs-Planes auf die verlosten Staatsschuldverschreibungen entfallen.

§. 5.

Zum Behufe der Verlosung werden sämmtliche Staatsschuldverschreibungen in 4000 Serien getheilt, deren jede 50 Nummern, von 1 bis 50 fortlaufend, in sich begreift.

§. 6.

Am 2. Jänner und 1. Juli jeden Jahres erfolgt die Ziehung so vieler Serien, als der in dem Verlosungs-Plane angegebenen Anzahl von Staatsschuldverschreibungen entspricht.

Am 1. April und 1. October jeden Jahres werden die Gewinne gezogen, welche auf die, in den verlosten Serien enthaltenen Nummern entfallen.

Nur im Jahre 1855 werden die Serien und die Gewinne am 1. April verloset.

Die Rückzahlung des Capitals und des Gewinnes erfolgt am 30. Juni und rücksichtlich der im October gezogenen Gewinne am 31. December des nämlichen Jahres.

§. 7.

An dem Tage, an welchem die Verlosung der Gewinne erfolgt, erlischt die Verzinsung der gezogenen Staatsschuldverschreibung, und es müssen daher bei Hinauszahlung des Capitals und des entfallenden Gevinnes alle, am Tage der Verlosung noch nicht fällig gewordenen Zinsen-Coupons mit der Staatsschuldverschreibung selbst zurückgestellt werden, widrigens der Gesammtbetrag der abgängigen, nicht fällig gewordenen Coupons von dem auszuzahlenden Betrage in Abzug gebracht wird.

§. 8.

Wer an dem Anlehen theilnehmen will, hat eine, nach dem unten beigefügten Muster Nr. 1 verfasste stempelfreie Subscriptions-Erklärung und zugleich die vorgeschriebene Caution zu überreichen. Die Central-Casse der privilegirten Nationalbank in Wien, und die Landeshaupt-,sowie die Bank-Filial-Cassen in den Kronländer sind ermächtiget, die Subscriptions-Erklärungen und die Cautionen zu übernehmen, und werden auf Verlangen den Parteien die Blanquetten zu den Subscriptions-Erklärungen unentgeltlich erfolgen.

§. 9.

Die Caution hat in zehn Percenten desjenigen Betrages zu bestehen, welcher auf die subscribirte Summe bar einzuzahlen sein wird.

§. 10.

Die Caution ist entweder in Barem, oder in österreichischen, in Conventions-Münze verzinslichen

RESKRYPT

Ces. Król. Ministerium Skarbu z dnia 4 marca 1854, tyczący się otwarcia pożyczki z wylosowaniem na summę 50 milionów Reńskich w monecie konwencyjnéj.

Gdy Jego Ces. Król. Apostolska Mość Najwyższém postanowieniem z dnia 3 marca r. b. otwarcie pożyczki państwa w summie 50 milionów reńskich monetą konwencyjną rozporządzić raczył, przeto wydane w téj mierze bliższe przepisy podają się niniejszém do powszechnéj wiadomości:

§. 1.

Pożyczka na summę 50 milionów reńskich w obligacyach długów państwa w drodze dobrowolnéj subskrypcyi, w któréj każdy udział mieć może, otwartą zostaje w dniu 7 marca 1854 roku i kończy się z dniem 17 tegoż miesiąca. Gdyby subskrypcye summę 50 milionów przewyższyły, natenczas proporcyonalne zmniejszenie subskrybowanych kwot nastąpi, i w takim przypadku odpowiedne ogłoszenie przez Gazetę Wiedeńską najdaléj do dnia 31go marca b. r. wydane będzie.

§. 2.

Wydanie pożyczki nastąpi po cenie dziewięćdziesiąt reńskich monetą konwencyjną, za każde sto reńskich w obligacyach długu państwa.

§. 3.

Obligacye długu państwa niniejszéj pożyczki, wystawione będą na kwotę 250 reńskich monetą konwencyjną — opiewają na okaziciela, i corocznie w dniu 1m kwietnia opłacany od nich będzie procent cztery od sta. W celu pobierania procentów, dodaną jest do każdéj obligacyi odpowiednia liczba kuponów.

§. 4.

Zwrot wypłaty obecnéj pożyczki nastąpi w przeciągu 50 lat, od dnia 30go czerwca 1855 r. do dnia 31go grudnia 1904, a mianowicie przez numera wygrane, które w miarę dołączonego planu losowania na wylosowane obligacye długu państwa przypadają.

§. 5.

W celu losowania, podzielone będą wszystkie obligacye na 4000 seryj, z których każda 50 numerów od 1 do 50 po porządku w sobie mieści.

§. 6.

W dniu 2 stycznia i 1 lipca każdego roku nastąpi ciągnienie tylu seryj, ile zamieszczonéj w planie losowania liczbie obligacyj odpowiada.

W dniu 1m kwietnia i 1m października każdego roku ciągnione będą numera wygrane, które na numera w wylosowanych seryach zamieszczone przypadają.

Tylko w roku 1855 losowane będą numera seryj i wygrane w dniu 1m kwietnia.

Zwrot wypłaty kapitału i wygranéj summy nastąpi w dniu 30m czerwca i względnie wygranych w październiku, ciągnionych w dniu 31m grudnia tegoż samego roku.

§. 7.

W dniu, w którym losowanie wygranych numerów nastąpi, gaśnie uprocentowanie ciągnionéj obligacyi długu państwa, i przy wypłaceniu kapitału i przypadającego zysku, muszą wszystkie kupony procentowe których termin wypłaty w dniu losowania jeszcze nie nadszedł, z obligacyą długów państwa być zwrócone, w przeciwnym bowiem razie, łączna kwota brakujących kuponów których termin wypłaty jeszcze nie nadszedł, od wypłacić się mającéj summy strąconą zostanie.

§. 8.

Życzący sobie w pożyczce mieć udział, winien będzie deklaracyą subskrypcyjną bez stępla według obok dołączonego wzoru N. 1 sporządzoną, i zarazem przepisaną kaucyą złożyć. Kassa centralna uprzywilejowanego banku w Wiedniu, tudzież kassy główne, jak równie i kassy bankowe filialne w krajach koronnych, są upoważnione deklaracye subskrypcyjne i kaucye przyjmować, i na żądanie wydawać będą bezpłatnie stronom blankiety do deklaracyj subskrypcyjnych.

§. 9.

Kaucya wynosić ma dziesięć procent téj kwoty, która na subskrybowaną summę w gotowiźnie zapłaconą być ma.

§. 10.

Kaucya winna być złożona albo w gotowiznie, lub w austryackich w monecie konwencyjnéj

Staatsschuldverschreibungen, welche auf Ueberbringer lauten, oder als Caution für dieses Anlehen vinculirt sind; ferners in Partial-Hypothekar-Anweisungen, oder endlich in Staatsschuldverschreibungen der Anlehen vom Jahre 1834 und vom Jahre 1839 zu erlegen.

§. 11.

Die in Conventions-Münze verzinslichen Staatsschuldverscheibungen werden im zwanzigfachen Werthe ihres jährlichen Zinsenertrages, daher z. B. eine 4perc. Staatsschuldverschreibungen von 100 fl. im Werthe von 80 fl.; eine 3perc. im Werthe von 60 fl.; die Staatsschuldverschreibungen des Anlehens vom Jahre 1834 aber mit 1000 fl., jene des Anlehens vom Jahre 1839 mit 300 fl., als Caution angenommen.

§. 12.

Wer die Caution in Staatsschuldverschreibungen oder in Partial-Hypothekar-Anweisungen erlegen will, hat ein Verzeichniss derselben in zweifacher Abschrift nach dem unten folgenden Formulare Nr. 2 beizuschliessen. Eine dieser Abschriften wird, nachdem sie mit der ämtlichen Empfangsbestätigung der Casse versehen worden, dem Cautionserleger zurückgestellt.

§. 13.

Die in Staatsschuldverschreibungen erlegte Caution muss längstens bis 15. Mai 1854 gegen bares Geld umgewechselt werden; widrigens die erlegten Staatsschuldverschreibungen bärsemössig veräussert, der gelöste Betrag von dem Tage, an dem er eingeflossen ist, als bare Caution behandelt, und, soferne er zehn Percente des einzuzahlenden Betrages übersteigt, als eine Vorauszahlung auf die nächstfolgende Rate berechnet wird. Erreicht er aber nicht zehn Percente des einzuzahlenden Betrages, so ist das Abgängige bei der nächsten Zahlungsfrist von der Partei zu ergänzen. Wird die Ergänzung nicht geleistet, so fällt der aus der börsemässigen Veräusserung gelöste Betrag dem Aerar heim, und es erlischt für die Partei jeder Anspruch aus dem Anlehen.

§. 14.

Die Einzahlungen auf das Anlehen sind in Banknoten oder in Reichsschatzscheinen, in verlosten, bereits fälligen Staatsschuldverschreibungen der Anlehen vom Jahre 1834 und vom Jahre 1839, in verfallenen Coupons von österreichischen Staatsschuldverschreibungen, oder in Partial-Hypothekar-Anweisungen zu leisten. Doch dürfen die bezeichneten Credits-Effecten nicht länger als ein Jahr verfallen sein; und, in soferne die Partial-Hypothekar-Anweisungen noch nicht verfallen sind, hat die Partei die noch nicht abgelaufenen ($4\frac{1}{2}$ oder 5percentigen) Zinsen bar zu vergüten.

§. 15.

Die Einzahlung hat an dem Orte, an welchem die Caution erlegt wurde, in zehn gleichen Theilbeträgen, u. zwar — da die Caution einen solchen Theilbetrag bildet — in nachfolgenden neun Raten zu geschehen

am 22. April
„ 31. Mai
„ 15. Juli
„ 16. August
„ 15. September
„ 31. October
„ 1. Dezember } 1854.
„ 1. Februar
„ 1. März } 1855.

§. 16.

Den Parteien steht es frei, eine oder mehrere Raten zugleich noch vor ihrer Verfallszeit zu berichtigen. Auch ist eine theilweise Vorauszahlung der Raten gestattet; doch muss der vorausbezahlte Betrag zum Mindesten 22 fl. 30 kr. erreichen.

§. 17.

Von dem Tage, an welchem eine Einzahlung geleistet wurde, geniesst die Partei die 4percentigen Zinsen von dem eingezahlten Betrage. Diese Zinsen werden im Vorhinein bar bezahlt, und da die erste Zinsenrate von den Staatsschuldverschreibungen dieses Anlehens vom 1. April 1855 zu laufen beginnt, bis zum 31. März 1855 berechnet.

§. 18.

Die im Baren erlegte Caution wird ebenfalls nach den, in den vorausgegangenen zwei Absätzen enthaltenen Bestimmungen verzinset. Wurde aber die Caution in Staatsschuldverschreibungen geleistet, so werden die Zinsen erst von dem Tage berechnet, an welchem die Caution in bares Geld umgewechselt wurde.

§. 19.

Bei Einzahlung der am 22. April 1854 fälligen Rate wird der Partei gegen Rückstellung des Certificates, das ihr über den Erlag der Caution hinausgegeben wurde, ein Anlehens-Interimsschein ausgehändiget, welcher bei Einzahlung jeder folgenden Rate an die Casse zurück zu terstellen ist.

§. 20.

Wer eine Rate nicht in dem festgesetzten Termine entrichtet, verliert jeden Anspruch aus diesem Anlehen; und die erlegte Caution sowie die bereits geleisteten Raten fallen dem Staatsschatze zu.

§. 21.

Der Tag, an welchem die Staatsschuldverschreibungen hinausgegeben werden, wird seiner Zeit zur allgemeinen Kenntniss gebracht.

Vorstehenden hohen Finanzministerial Erlass vom 4 März 1854 bringe ich hiermit zur allgemeinen Kenntniss.

Von der k. k. Steuer-Direktion für das Regierungsgebiet von Krakau und das westliche Galizien.

Krakau den 7. März 1854 Der k. k. Landes-Präsident und Chef der Steuerdirektion

Franz Graf Mercandin.

Formulare Nr. 1.

Subscriptions-Erklärung.

Der Unterzeichnete erklärt zu Handen der . . . . Casse in . . . . dass er an dem, im Monate März 1854 eröffneten k. k. Staatsanlehen mit dem Betrage von . . . . Gulden im Nominalwerthe der Staatsschuldverschreibungen theilnehme, und sich allen diessfalls festgesetzten Bedingungen unterziehe.

Er erlegt zugleich, zur Sicherstellung der übernommenen Verbindlichkeiten, die vorgeschriebene zehnpercentige Caution, und zwar

in Barem mit . . . . Gulden

und (laut beiliegenden Verzeichnisses) in österreichischen Staatsschuldverschreibungen im festgesetzten Werthsbetrage

von . . . . Gulden

den 185

uprocentowanych obligacyach długu państwa na okaziciela opiewających, lub które jako kaucya na tę pożyczkę winkulowane są, nadto w assygnacyach parcyalnych hipotecznych, lub nakoniec w obligacyach pożyczek z roku 1834 i 1839.

§. 11.

Obligacye długu państwa w monecie konwencyjnéj uprocentowane, przyjmowane będą jako kaucya w dwudziestéj wartości ich rocznego przychodu procentowego, i tak naprzykład: 4procentowa obligacya na 100 złr. w wartości 80 reń.; 3procentowe w wartości 60 złr.; obligacye długu państwa pożyczki w roku 1834 zaś w kwocie złr. 1000; obligacye pożyczki z r. 1839 w kwocie złr. 200.

§. 12.

Kto złożyć chce kaucyą w obligacyach długu państwa, lub w assygnacyach parcyalnych hipotecznych, winien załączyć wykaz ich w podwójnym odpisie według obok zamieszczonego formularza N. 2 sporządzony. Jeden z tych odpisów jak skoro urzędownie poświadczeniem z odbioru kassy zaopatrzony zostanie, zwrócony będzie składającemu kaucyą.

§. 13.

Kaucya w obligacyach długu państwa złożona, musi być najdaléj do 15go maja 1854 na gotowe pieniądze wymienioną; w przeciwnym bowiem razie złożone obligacye według kursu giełdy sprzedane, kwota ze sprzedaży pochodząca od dnia w którym wpłynęła, jako kaucya w gotowiźnie uważana i o ile dziesięć procent z płacić się mającéj kwoty przewyższa, jako przedpłata na najbliżéj następującą ratę obrachowaną będzie. Jeżeli zaś dziesięć procent zapłacić się mającéj kwoty niedojdzie, winna będzie brakująca ilość przy najbliższym terminie wypłaty przez stronę być uzupełnioną. Jeżeli dopłata dopełnioną niezostanie, natenczas kwota z przedaży według kursu giełdy pochodząca, przypadnie skarbowi, i strona traci wszelkie prawo do pożyczki.

§. 14.

Zapłata na pożyczkę ma następować w banknotach lub biletach skarbowych państwa, wylosowanych już do wypłaty przypadających obligacyach pożyczek z roku 1834 i 1839, w upadłych kuponach od austryjackich obligacyj, lub w parcyalnych assygnacyach hipotecznych. Jednak niemogą wymienione papiery kredytowe dłużéj jak jeden rok być upadłe; i o ile assygnacye parcyalne hipoteczne jeszcze upadłe nie są, winna strona procenta ($4\frac{1}{2}$ lub 5 procentowe) jeszcze nie upłynione w gotowiźnie wynagrodzić.

§. 15.

Zapłata ma nastąpić w miejscu, w którém kaucya złożoną została w dziesięciu równych kwotach częściowych, a że kaucya taką kwotę częściową stanowi, przeto nastąpi w następujących dziewięciu ratach:

w dniu 22 kwietnia
„ 31 maja
„ 15 lipca
„ 16 sierpnia
„ 12 września
„ 31 października
„ 1 grudnia } 1854 r.
„ 1 lutego
„ 1 marca } 1855 r.

§. 16.

Stronom pozostawia się do woli jednę lub więcéj rat jeszcze i przed terminem ich wypłaty zapłacić. Równie i częściowa przedpłata rat jest dozwolona; przedpłacana kwota jednak musi najmniéj do 22 reńs. 30 kr. dochodzić.

§. 17.

Od dnia w którym zapłata nastąpiła, pobiera strona 4 procenta od zapłaconéj kwoty. Procenta te naprzód w gotowiźnie zapłacone będą, i gdy piérwsza rata procentowa od obligacyj téj pożyczki od dnia 1go kwietnia 1855 następować zaczyna, do dnia 31go marca 1855 obrachowane.

§. 18.

Złożona w gotowiznie kaucya, uprocentowana równie będzie według przepisów w poprzedzających dwóch ustępach zawartych. Jeżeli zaś kaucya w obligacyach długu państwa złożoną została, wtedy procenta dopiéro od tego dnia obrachowane będą, w którym kaucya na gotowe pieniądze wymienioną została.

§. 19.

Przy zapłaceniu przypadającéj w dniu 22 kwietnia 1854 raty, doręczony zostanie stronie za zwróceniem certyfikatu, który jej na złożoną kaucyą wydany został, tymczasowy oblig pożyczki, który przy zapłaceniu każdéj następującéj raty okazany i przy zapłaceniu ostatniéj raty do kassy zwrócony być winien.

§. 20.

Kto którąkolwiek ratę w przepisanym terminie wnieść zaniedba, traci wszelkie prawo do niniejszéj pożyczki, i złożona kaucya jak niemniéj zapłacone już raty przejdą na rzecz Skarbu Państwa.

§. 21.

Dzień, w którym obligacye długu państwa wydawane zostaną, w swoim czasie do powszechnéj wiadomości podany będzie.

Zamieszczony powyżéj Reskrypt C. K. Ministerstwa Skarbu z dnia 4go marca 1854 podaje się do powszechnéj wiadomości.

Z C. K. Dyrekcyi podatkowéj okręgu Rządowego Krakowskiego i zachodniéj Galicyi.

Kraków dnia 7go marca 1854 r.

Franciszek Hr. Mercandin,

Prezydent C. K. Rządu krajowego i Szef Dyrekcyi Podatkowéj.

Formulare Nr. 2.

Verzeichniss

über die, als Caution eingelegten österreichischen Credits-Effecten.

Mit Beziehung auf den Finanz-Ministerial-Erlass vom 4. d. M. und auf die Subscriptions-Erklärung vom . . März 1854 erlegt der Unterzeichnete als Caution auf das, mit der erwähnten Kundmachung eröffnete Anlehen die nachfolgend aufgeführten k. k. österreichischen Credits-Effecten:

Nr	Datum	Zinsfuss	Lautend auf	Zahl der Coupons	Nominal betrag fl.	Cautions-werth fl.	Anmerkung.
16738	1. März 1831.	5%	Ueberbringer . .	12	1000	1000	mit einem Talon
470	1. August 1830	3%	„ . . .	8	500	300	„ „
2130	20. Juni 1840	5%	Carl Weiss . . .	—	1000	1000	vinculirt als Caution auf obiges Anlehen
3600	1. März 1834	1%	Ueberbringer . .	1	1000	200	mit einem Talon
19000	31. August 1853	$4\frac{1}{2}$%	„ . . .	—	1000	1000	Partial-Hypothekar-Anweisung
					4500	3500	

Datum und Wohnort Unterschrift des Cautions-Erlegers

Verlosungs-Plan
der k. k. Anleihe von 50,000,000 Gulden Conventions-Münze.

1855. 1856.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln (Gulden in Convenzions-Münze)	Gewinne Zusammen (Gulden in Convenzions-Münze)
erster	1	200.000	200.000
	1	20.000	20.000
	598	300	179.400
	600		399.400
zweiter	1	80.000	80.000
	1	50.000	50.000
	5	5.000	25.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	538	300	161.400
	600		341.400

1857. 1858.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln (Gulden in Conventions-Münze)	Gewinne Zusammen (Gulden in Conventions-Münze)
erster	1	200.000	200.000
	1	20.000	20.000
	648	300	194.400
	650		414.400
zweiter	1	80.000	80.000
	1	50.000	50.000
	5	5.000	25.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	588	300	176.400
	650		356.400

1859.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln (Gulden in Conventions-Münze)	Gewinne Zusammen (Gulden in Conventions-Münze)
erster	1	200.000	200.000
	1	20.000	20.000
	698	300	209.400
	700		429.400
zweiter	1	80.000	80.000
	1	50.000	50.000
	5	5.000	25.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	638	300	191.400
	700		371.400

1860.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln (Gulden in Conventions-Münze)	Gewinne Zusammen (Gulden in Conventions-Münze)
erster	1	170.000	170.000
	1	20.000	20.000
	748	300	224.400
	750		414.400
zweiter	1	70.000	70.000
	1	40.000	40.000
	5	5.000	25.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	688	300	206.400
	750		366.400

1861.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln (Gulden in Conventions-Münze)	Gewinne Zusammen (Gulden in Conventions-Münze)
erster	1	170.000	170.000
	1	20.000	20.000
	798	300	239.400
	800		429.400
zweiter	1	70.000	70.000
	1	40.000	40.000
	5	5.000	25.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	738	300	221.400
	800		381.400

1862. 1863.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	170.000	170.000
	1	20.000	20.000
	848	300	254.400
	850		444.400
zweiter	1	70.000	70.000
	1	40.000	40.000
	5	5.000	25.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	788	300	236.400
	850		396.400

1864.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	170.000	170.000
	1	20.000	20.000
	898	300	269.400
	900		459.400
zweiter	1	70.000	70.000
	1	40.000	40.000
	5	5.000	25.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	838	300	251.400
	900		411.400

1865. 1866.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	140.000	140.000
	1	20.000	20.000
	998	300	299.400
	1.000		459.400
zweiter	1	60.000	60.000
	1	30.000	30.000
	5	5.000	25.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	938	300	281.400
	1.000		421.400

1867. 1868.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	140.000	140.000
	1	20.000	20.000
	1.098	300	329.400
	1.100		489.400
zweiter	1	60.000	60.000
	1	30.000	30.000
	5	5.000	25,000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	1.038	300	311.400
	1.100		451.400

1869.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	140,000	140,000
	1	20,000	20,000
	1,198	300	359,400
	1,200		519,400
zweiter	1	60,000	60,000
	1	30,000	30,000
	5	5,000	25,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	1,138	300	341,400
	1,200		481,400

1870. 1871.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	110,000	110,000
	1	20,000	20,000
	1,298	300	389,400
	1,300		519,400
zweiter	1	50,000	50,000
	1	20,000	20,000
	5	5,000	25,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	1,238	300	371,400
	1,300		491,400

1872. 1873.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	110,000	110,000
	1	20,000	20,000
	1,398	300	419,400
	1,400		549,400
zweiter	1	50,000	50,000
	1	20,000	20,000
	5	5,000	25,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	1,338	300	401,400
	1,400		521,400

1874.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	110,000	110,000
	1	20,000	20,000
	1,498	300	449,400
	1,500		579,400
zweiter	1	50,000	50,000
	1	20,000	20,000
	5	5,000	25,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	1,438	300	431,400
	1,500		551,400

1875.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	20,000	20,000
	1,498	300	449,400
	1,500		569,400
zweiter	1	40,000	40,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	1,438	300	431,400
	1,500		511,400

1876.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	20,000	20,000
	1,598	300	479,400
	1,600		599,400
zweiter	1	40,000	40,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5.000
	50	400	20,000
	1,538	300	461,400
	1,600		541,400

1877. 1878.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100.000	100.000
	1	20.000	20.000
	1.698	300	509.400
	1.700		629.400
zweiter	1	40.000	40.000
	1	5.000	5.000
	5	2.000	10.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	1 638	300	491.400
	1.700		571.400

1879.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100.000	100.000
	1	20.000	20.000
	1.798	300	539.400
	1.800		659.400
zweiter	1	40.000	40.000
	1	5.000	5.000
	5	2.000	10.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	1.738	300	521.400
	1.800		661.400

1880. 1881.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100.000	100.000
	1	20.000	20.000
	1.898	300	569.400
	1.900		689.400
zweiter	1	40.000	40.000
	1	5.000	5.000
	5	2.000	10.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	1.838	300	551.400
	1.900		631.400

1882.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100.000	100,000
	1	20.000	20,000
	1.998	300	599,400
	2.000		719,400
zweiter	1	40.000	40,000
	1	5.000	5,000
	5	2.000	10,000
	5	1.000	5,000
	50	400	20,000
	1.938	300	581,400
	2.000		661,400

1883. 1884.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	20,000	20,000
	2,098	300	629,400
	2,100		749,400
zweiter	1	40,000	40,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	2,038	300	611,400
	2,100		691,400

1885. 1886.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	20,000	20,000
	2,198	300	659,400
	2,200		779,400
zweiter	1	40,000	40,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	2,138	300	641,400
	2,200		721,400

1887.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	10,000	10.000
	2,348	300	704.400
	2,350		814,400
zweiter	1	30,000	30.000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	2,288	300	686,400
	2,350		756,400

1888. 1889

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	10,000	10,000
	2,498	300	749,400
	2,500		859,400
zweiter	1	30,000	30,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	2,438	300	731,400
	2,500		801,400

1890.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	10,000	10,000
	2,648	300	794,400
	2,650		904,400
zweiter	1	30,000	30,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	2,588	300	776,400
	2,650		846,400

1891. 1892.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	10,000	10,000
	2,798	300	839,400
	2,800		949,400
zweiter	1	30,000	30,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	2,738	300	821,400
	2,800		891,400

1893.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	10,000	10,000
	2,948	300	884,400
	2,950		994,400
zweiter	1	30,000	30,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	2,888	300	866,400
	2,950		936,400

1894. 1895.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	10,000	10,000
	3,098	300	929,400
	3,100		1,039,400
zweiter	1	30,000	30,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	3,038	300	911,400
	3,100		981,400

1896. 1897.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	10,000	10,000
	3,248	300	974,400
	3,250		1,084,400
zweiter	1	30,000	30,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	3,188	300	956,400
	3,250		1,026,400

1898. 1899.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	10,000	10,000
	3,448	300	1,034,400
	3,450		1,144,400
zweiter	1	30,000	30,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	3,388	300	1,016,400
	3,450		1,086,400

1900. 1901.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	10,000	10,000
	3,648	300	1,094,400
	3,650		1,204,400
zweiter	1	30,000	30,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	3,588	300	1,076,400
	3,650		1,146,400

1902.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100.000	100.000
	1	10.000	10.000
	3848	300	1,154.400
	3850		1,264.400
zweiter	1	30.000	30.000
	1	5.000	5.000
	5	2.000	10.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	3788	300	1,136.400
	3850		1,206.400

1903.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100.000	100.000
	1	10.000	10.000
	4048	300	1,214.400
	4050		1,324.400
zweiter	1	30.000	30.000
	1	5.000	5.000
	5	2.000	10.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	3988	300	1,196.400
	4050		1,266.400

1904.

Semester	Anzahl	Einzeln	Zusammen
erster	1	100.000	100.000
	1	10.000	10.000
	4298	300	1,289.400
	4300		1,399.400
zweiter	1	30.000	30.000
	1	5.000	5.000
	5	2.000	10.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	4238	300	1,271.400
	4300		1,341.400

Zusammenziehung.

Ziehung Jahr	Ziehung Semester	Zahl der zu verlosenden Obligationen	Gewinne Gulden in CM.
1855	erster	600	399.400
	zweiter	600	341.400
1856	erster	600	399.400
	zweiter	600	341.400
1857	erster	650	414.400
	zweiter	650	356.400
1858	erster	650	414.400
	zweiter	650	356.400
1859	erster	700	429.400
	zweiter	700	371.400
1860	erster	750	414.400
	zweiter	750	366.400
1861	erster	800	429.400
	zweiter	800	381.400
1862	erster	850	444.400
	zweiter	850	396.400
1863	erster	850	444.400
	zweiter	850	396.400
1864	erster	900	459.400
	zweiter	900	411.400
1865	erster	1.000	459.400
	zweiter	1.000	421.400
1866	erster	1.000	459.400
	zweiter	1.000	421.400
1867	erster	1.100	489.400
	zweiter	1.100	451.400
1868	erster	1.100	489.400
	zweiter	1.100	451.400
1869	erster	1.200	519.400
	zweiter	1.200	481.400
1870	erster	1.300	519.400
	zweiter	1.300	491.400
1871	erster	1.300	519.400
	zweiter	1.300	491.400
1872	erster	1.400	549,400
	zweiter	1.400	521.400
1873	erster	1.400	549.400
	zweiter	1.400	521.400
1874	erster	1.500	579.400
	zweiter	1.500	551.400
1875	erster	1.500	569.400
	zweiter	1.500	511.400
1876	erster	1.600	599.400
	zweiter	1.600	541.400
1877	erster	1.700	629.400
	zweiter	1.700	571.400
1878	erster	1.700	629.400
	zweiter	1.700	571.400
1879	erster	1.800	659.400
	zweiter	1.800	601.400
1880	erster	1.900	689.400
	zweiter	1.900	631.400
1881	erster	1.900	689.400
	zweiter	1.900	631.400
1882	erster	2.000	719.400
	zweiter	2.000	661.400
1883	erster	2.100	749.400
	zweiter	2.100	691.400
1884	erster	2.100	749.400
	zweiter	2.100	691.400
1885	erster	2.200	779.400
	zweiter	2.200	721.400
1886	erster	2.200	779.400
	zweiter	2.200	721.400
1887	erster	2.350	814.400
	zweiter	2.350	756.400
1888	erster	2.500	859.400
	zweiter	2.500	801.400
1889	erster	2.500	859.400
	zweiter	2.500	801.400
1890	erster	2.650	904.400
	zweiter	2.650	846.400
1891	erster	2.800	949.400
	zweiter	2.800	891.400
1892	erster	2.800	949.400
	zweiter	2.800	891.400
1893	erster	2.950	994.400
	zweiter	2.950	936.400
1894	erster	3.100	1,039,400
	zweiter	3.100	981.400
1895	erster	3.100	1,039.400
	zweiter	3.100	981.400
1896	erster	3.250	1,084.400
	zweiter	3.250	1,026.400
1897	erster	3.250	1,084.400
	zweiter	3.250	1,026.400
1898	erster	3.450	1,144.400
	zweiter	3.450	1,086.400
1899	erster	3.450	1,144.400
	zweiter	3.450	1,086.400
1900	erster	3.650	1,204.400
	zweiter	3.650	1,146.400
1901	erster	3.650	1,204.400
	zweiter	3.650	1,146.400
1902	erster	3.850	1,264.400
	zweiter	3.850	1,206.400
1903	erster	4.050	1,324.400
	zweiter	4.050	1,266,400
1904	erster	4.300	1,399.400
	zweiter	4.300	1,341.400
		200.000	71,180.000

Kundmachung.

Mit Bezug auf die unterm 19 d. M. verlautbarte Kundmachung wird allgemein bekannt gegeben, dass von 10. März d. J. angefangen, alle Gattungen Kavallerie Reit- dann Artillerie und Fuhrwesens-Zug ferde in unbeschränkter Anzahl um die bereits bekannten Preise, ausser den gewöhnlichen Assentplätzen zu Radautz, Drohowyże und Olchowce, auch noch in den nachbenannten Stationen von den daselbst aufgestellten Assent-Comissionen, erkauft und assentirt werden und zwar: in

Biala	Podgórze	Tarnów	Bochnia	Rzeszów	Mościska	Jaworów	Sambor	Żółkiew	Rawa
zweimal im Monat	Mit Ausnahme der Sonn- und Feiertage — täglich					wöchentlich einmal	mit Ausnahme der Sonn-und Feiertage — täglich		

D a n n i n

Zborów	Brzeżan	Stanislau und Manasterzyska	Brody	Lemberg	Szczerzec	Tarnopol	Czortków	Czernowitz	Kolomea
3 mal im Monat	täglich	3 mal im Monat	mit Ausnahme der Sonn- und Feiertage täglich		3 mal im Monat	mit Ausnahme der Sonn-und-Feiertage täglich			

Die Tage an welchen die Assentirung, in jenen Stationen, wo selbe nicht täglich stattfindet, abgehalten werden wird, werden durch die betreffenden Assent-Commissionen eigens verlautbart werden.

Lemberg, am 28. Februar 1854.

Von der k. k. IV Armee-Commando.

Obwieszczenie.

W odniesieniu się do obwieszczenia pod dniem 19 b. m. ogłoszonego, podaje się do powszechnéj wiadomości, że od dnia 10 marca b. r. poczynając, wszystkie gatunki wierzchowych koni kawaleryi, tudzież koni zaprzęgowych artyleryi i pociągów skarbowych w nieograniczonéj liczbie po cenach już wiadomych, oprócz zwyczajnych miejsc assenterunkowych w Radautz, Drochowyże i Olchowce, jeszcze w poniżéj wymienionych stacyach przez ustanowione tamże Komissye assenterunkowe zakupowane i assenterowane będą a mianowicie: w

Biały	Podgórzu	Tarnowie	Bochni	Rzeszowie	Mościskach	Jaworowie	Samborzu	Żółkwi	Rawie
dwa razy w miesią	Codziennie z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych					tygodniowo raz jeden	Codziennie z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych.		

N a d t o w

Zborowie	Brzeżanie	Stanisławowie i Manasterzyskach	Brodach	Lwowie	Szczerzecach	Tarnopolu	Czortkowie	Czerniowcach	Kołomei
trzy razy w miesią	codziennie	trzy razy w miesiąc	codziennie z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych		trzy razy w miesiąc	Codziennie z wyjątkiem niedzieli i świąt.			

Dnie, w których assenterowanie w tych stacyach, w których nie codziennie ma miejsce, odbywać się będzie przez właściwe komissye assenterunkowe, osobno ogłoszone będą.

Lwów dnia 28 lutego 1854. (238-1-3) Z c. k. IV. Komendy Armii.

(242) **Edictal Vorladung.** (1-3)

[N. 199.] Von Dominium Zassów Tarnower Kreises, werden die unbefugt abwesenden militärpflichtigen Joseph Chrobaczyński Nr. 2, Martin Machowski Nr. 19, aus Zassów, dann Thomas Kozioł Nr. 16 aus Jastrząbka Nowa, Adalbert Madura Nr. 36, Valentin Baran Nr. 56 und Joseph Gońka Nr. 180 aus Jastrząbka Stara anmit vorgeladen, in ihre Heimath binnen 6 Wochen zurückzukehren, an sonsten gegen dieselben vorschriftsgemäss verfahren werden würde. — Zassów am 4ten März 1854.

Sobolewski Konstanty, Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Antoni Czapliński* zarządzca drukarni.